

Fabryka „Kabel Polski”

produkuje dwa razy tyle co przed wojną

Fabryka „Kabel Polski” w Bydgoszczy, zdolna nie tylko zaszczyć milionowe sumy, ale także osiągnęła przeszło dwukrotny wzrost produkcji w stosunku do lat przedwojennych. W roku 1947 fabryka oddała do użytku 4.925 ton różnego rodzaju kabli i przewodów, wartości ponad 17 milionów zł, według cen przedwojennych, podczas, gdy planowano wykonanie 2.958 ton wyrobów. Roczny plan produkcyjny został zrealizowany w 166 proc. Planowana produkcja na rok bieżący wynosi — 4.480 ton kabli i przewodów, wartości 18 mil. zł, w relacji przedwojennej.

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II

GDANSK, GDYNIA — SOBOTA, 14 LUTEGO 1948 R.

Nr 44 (236)

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

Wydanie D

REDAKCJA

GDANSK

Pl. Armii Czerwonej 1
Red. Naczelny przyjmuje
w dni powszednie od 12-13
Sekretarz Redakcji od 16-12
tel. 315-72
GDYNIA
1 Armii 41 (Starowiejska)
Przyjęcia interesantów 12-13
tel. 214-72

Egipt bez benzyny

LONDYN, 13.2. (PAP). Na skutek strajku pracowników wszystkich towarzystw naftowych na terenie Egiptu, kraj ten znalazł się w obliczu zupełnego braku benzyny. Przyczyną strajku — jak stwierdza agencja Reutersa — jest żądanie podwyżki płac. W razie kontynuowania strajku samoloty, kierujące się na lotnisko w Kairze, będą musiały lądować w Atenach lub Liddzie celem załadunku paliwa.

Zasiewy w Słowacji rozpoczęte

PRAGA, 13.2. (PAP). Jak donosi dziennik czeski „Mlada Fronta”, w południowej Słowacji rozpoczęły się w tych dniach wiosenne zasiewy. Stan ozimów w tej części kraju jest zadowalający.

Komuniści belgijscy nie chcą „Bloku Zachodniego”

PARYŻ, 13.2. (PAP). W Brukseli odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Belgijczyków Partii Komunistycznej. W przyjętej na posiedzeniu rezolucji potępiono ostro próbę utworzenia „Bloku Zachodniego”, podkreślając, że wymaga on niebezpieczeństwa wojny oraz zmusza Belgię do sprzeciwu z jej żywymi interesami politycznymi. Rezolucja zaznacza również, że Belgii grozi kryzys gospodarczy oraz zwraca uwagę na fakt wzrostu kosztów utrzymania o 20 procent.

Inwestycje morskie w 1948 r.

Główną pozycję inwestycji w woj. gdańskim w roku 1948 stanowi dalsza rozbudowa portów w Gdyni i w Gdańsku oraz wydatki na rozbudowę i modernizację polskiej żeglugi. Z 13 miliardów zł przeznaczonych na inwestycje w roku 1948 na inwestycje morskie przewidziano wydatkowanie około 7,5 miliarda zł. Wydatki na rozbudowę portu gdańskiego przewidziane zostały na 873 miliony zł. Port Gdański otrzyma na ten cel około 769 milionów. Inwestycje portowe finansowane są przez skarbow państwa. Inwestycje związane z administracją portów pochłania w roku bieżącym sumę około 479 milionów zł na odbudowę małych portów przeznaczono w planie inwestycyjnym roku bieżącego sumę 186 milionów zł. Przedsiębiorstwa portowe, celem rozwinięcia swej działalności w roku 1948 w ramach planu inwestycyjnego skorzystają z kredytów bankowych i środków własnych, w ogólnej sumie 117 milionów zł.

Cripps usiłuje bronić swej polityki Akcja protestacyjna w całej Anglii trwa

LONDYN, 13.2. (PAP). Sir Stafford Cripps wygłosił na posiedzeniu Izby Gmin przemówienie, w którym domagał się poparcia parlamentu dla nowej polityki placu rządów brytyjskiego. Poruszając postulat brytyjskich związków zawodowych w sprawie zredukowania zysków przedsiębiorstw w Wielkiej Brytanii, minister Cripps oświadczył, że zwrócił się do właścicieli przedsiębiorstw aby dobro wolnie zmniejszyli ceny swych produktów i własne zyski. Mówca wyraził przekonanie, że przedsiębiorcy przywatni dobrowolnie zastosują się do apelu rządu i zredukują swe zyski. Podstawą obniżki cen, do której rząd dąży, jest poziom cen z grudnia ub. roku.

LONDYN, 13.2. (PAP). Przewodniczący parlamentu odrzucił wniosek 20 opozycyjnych członków Labour Party, którzy wypowiedzieli się przeciwko rządowej polityce placu. Równocześnie zakomunikowano, że wniosek po słowach komunistycznych w tej samej sprawie nie zostanie podany pod obradę parlamentu. Decyzja ta jest uzasadniana względami formalnymi.

Mimo to postawie Labour Party, którzy podpisali wniosek antyrządowy, zapowiadając, że podczas debaty wykorzystają wszelkie możliwości dla obrony swego stanowiska. LONDYN, 13.2. (PAP). 11 bież. mies. odbyła się konferencja między premierem Attlee i innymi członkami rządu, a delegacją brytyjskich związków zawodowych.

Mimo że w komunikacie oficjalnym podano, że konferencja toczyła się „w atmosferze przyjaźni” — czo-

łowe dzienniki jak „Times”, „Manchester Guardian” i inne nie ukrywały wcale, że na konferencji nie osiągnięto żadnego porozumienia.

LONDYN, 13.2. (PAP). W całym kraju odbywają się wiece robotników, protestujących przeciwko nowej polityce placu rządu. W ciągu dnia wczorajszego odbyły się zebrania, zorganizowane przez 37 związków zawodowych, reprezentujących 3 miliony robotników.

Pracownicy przemysłu mechanicznego i budowy okrętów powzięli rezolucję, w których domagają się podwyżki placu o 14 szylingów tygodniowo. W rezolucjach potępia się decyzję rządu w sprawie redukcji przydziału stali dla przemysłu budowy okrętów.

W uchwałach zaznaczono, że z powodu polityki gospodarczej rządu przemysł budowy okrętów w Wielkiej Brytanii skonstruował w roku

1947 statki o pojemności 950 tys. ton, podczas gdy wydajność jego wynosiła 1 milion 700 tys. ton rocznie.

LONDYN, 13.2. (PAP). W toku debaty nad projektem rządowym zamrożenia placu robotniczych, zabrał głos w imieniu partii konserwatywnej b. minister spraw zagranicznych Eden. Mówca oświadczył, iż opozycja w całej pełni popiera propozycję utrzymania placu na dotychczasowym poziomie oraz uznaje konieczność zmniejszenia zysków przedsiębiorców. Eden wyraził jednak nadzieję, iż rząd nie uczyni nic by utrudnić opór kapitałów, powstałych z zysku, do przemysłu.

Jednocześnie Eden wypowiedział się za zmniejszeniem wydatków państwa wskazując, że tendencje inflacyjne spowodowane zostały nie tylko wzrostem dochodów osobistych, lecz również zwiększeniem się wydatków rządowych.

Panika w USA Banki odmawiają pożyczek

NOWY JORK, 13.2. (obsł. wł.). — Ceny w Stanach Zjednoczonych spadają w dalszym ciągu. Dzienniki wyrażają poważne zaniepokojenie, spodziewając się kryzysu.

Wczoraj starano się sztucznie powstrzymać cenę, zamykając transakcje bydlę na cały dzień.

Półroczne sprawozdanie gospodarcze, ogłoszone wczoraj w Nowym Jorku, stwierdza, że ceny spadły w ciągu ostatnich kilku dni o 15,5 proc. w porównaniu ze styczniem. „Federal Reserve System” podał wczoraj do wiadomości, że towarzystwa handlowe, przemysłowe oraz farmy ograniczyły poważnie swe pożyczki w banku federalnym. W ciągu pierwszego tygodnia lutego pożyczki te zmalały o 83 miliony dolarów.

Dziennik nowojorski „New York Post” w swym wczorajszym wydaniu ostrzegł przed możliwością kryzysu gospodarczego. Dziennik wielkiej finansjery nowojorskiej „Journal of Commerce” pisze w związku z tym: „Trzeba zrozumieć, że spadek cen na giełdzie pociągnie za sobą zmniejszenie aktywności życia gospodarczego. Agencje statystyczne donoszą o drastycznym wzroście liczby bankructw w roku bieżącym. W ciągu pięciu pierwszych tygodni zanotowano 503 bankructwa, w porównaniu z 280 w tym samym okresie roku ubiegłego i 125 w roku 1946”.

„Journal of Commerce” wyjaśnia, że powodem bankructw jest odmowa prywatnych bankierów udzielania po-

życzek. W niektórych gałęziach przemysłu, jak w drobnym przemyśle maszynowym, obowiązuje, w niektórych gałęziach przemysłu włókienniczego oraz przemysłu żywnościowego zanotowano poważny spadek działalności gospodarczej. W kołach tych panuje obawa, że depresja będzie się rozszerzała z każdym dniem.

Spadek cen na giełdach amerykańskich wywarł wpływ na giełdy w innych krajach. Z Kopenhagi donoszą o poważnym spadku cen. Akcje „Nordisk Cable Company” spadły o 5 punktów, akcje zakładów metalurgicznych „Glud i Marstrand”, „Ford Motors” i innych o 3 punkty, a „Handelsbanken” o półtora punkta.

Prasa duńska stwierdza, że spadek cen jest dowodem zależności gospodarki duńskiej od Wall Street.

Sydney w Australii donoszą, że zanotowano tam podobny objaw. 11 lutego, zaraz po nadejściu wiadomości o krachu na giełdzie nowojorskiej, spadły ceny akcji 69 najpoważniejszych firm.

Na londyńskiej giełdzie papierów wartościowych zanotowano poważny spadek akcji. Ceny akcji zwykłych anglo-irackiego towarzystwa naftowego spadły w ciągu ostatnich 7 dni o ponad 27 milionów funtów.

Ceny bawełny na giełdzie w Aleksandrii obniżyły się w ciągu ostatnich 2 dni o 1 funt egipski na jeden kantarze (100 funtów). Podaż bawełny jest b. wielka, a popyt mały.

Nowe antyradzieckie brednie Anglosasów

PRAGA (TELEPRESS) 13.2. — W Sztutgarcie ukazała się niedawno książka pod tytułem „Szaletstwo i rzeczywistość”, szeroko rozeklamowane przez prasę, jako „dzieło o nie słychanej wartości dokumentarnej”.

Z tego „dzieła” dowiadujemy się między innymi, że w listopadzie 1940 roku Molotow proponował Hitlerowi „udział Związku Radzieckiego w niemiecko-włosko-japońskim pakcie antykominternowskim. Tak więc inicjatorzy antyradzieckiej propagandy nie odczuwają już komizmu wynimanych przez siebie historyjek. — Związek Radziecki, miał zadeniam tych fałszywych historii przystąpić do paktu, którego ostrze było skierowane przeciwko niemu.

Autorem „Szaletstwa i rzeczywistości” jest Erick Kordt, były niemiecki dyplomata zawodowy, który był radcą hitlerowskiej ambasady w Bernie podczas wojny i jednocześnie głównym agentem niemieckiego wywiadu na Szwajcarię. W roku 1944 Kordt nawizował „przyjaźne” stosunki z Allenem, bratem Johna Foster Dullesa, który pełnił wówczas funkcję głównego agenta w Urzędzie Służby Strategicznej USA w Szwajcarii. Dulles i Kordt wspólnie posługiwali się agentem niemieckiej Abwehry, C. B. von Gisewiosem, który pracował tak dla niemieckiego, jak i dla amerykańskiego wywiadu.

Kiedy Stany Zjednoczone rozpoczęły przygotowanie „dokumentów” wezwano Kordta podobnie, jak i innych dawnych współpracowników Allena Dullesa, aby dostarczyli dowodów, świadczących przeciwko ZSRR.

Ukazanie się na rynku księgarskim „Szaletstwa i rzeczywistości” ściśle zbiegło się z publikacją „dokumentów dotyczących stosunków niemiecko-sowieckich”. Na marginesie warto zaznaczyć, że amerykański Zarząd Wojskowy przeznaczył na rzecz wspomnianego wydawnictwa dodatkowo przydziału papieru, by zwiększyć

jego nakład i wzmocnić cyrkulację w Niemczech i krajach, posługujących się językiem niemieckim.

Państwa skandynawskie przecw planom Bevinia

OSLO, 13.2. (PAP). Norweski minister spraw zagranicznych, Halvat Lange, komentując w parlamencie bevinowski plan bloku zachodniego, podkreślił, że pokój światowy zależy od zgody między państwami o różnych systemach i od współdziałania w ramach wspólnej organizacji.

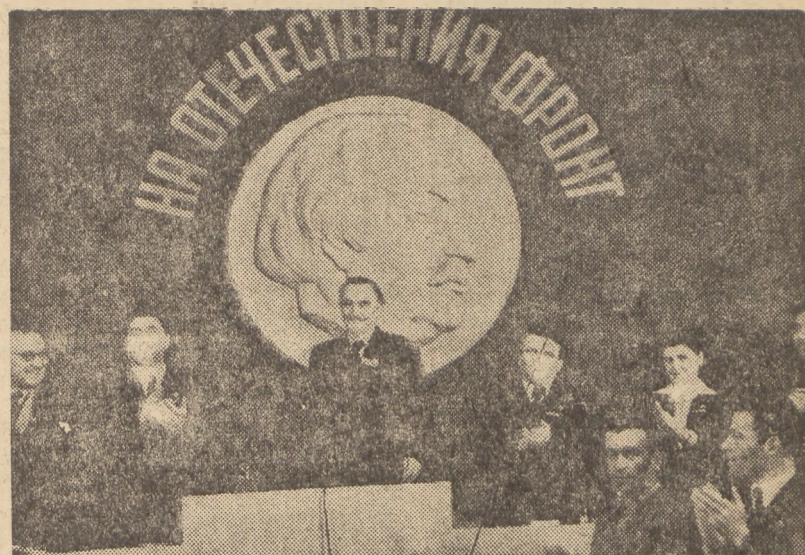
Minister zaznaczył, że Norwegia pragnie pozostać w dobrych stosunkach i współpracować gospodarczo zarówno z państwami Europy wschodniej, jak też i z krajami innych kontynentów nie bacząc na to, czy mają one odmienne, niż Norwegia, tradycje, idee lub instytucje.

Posel z ramienia Partii Pracy, Terje Wold, zwrócił uwagę na mglistość i niejasność planu Marshalla i stwierdził, że Norwegia musi uzyskać bliższe szczegóły, by móc o tym planie wydać opinię.

Likwidacja Delegatury na Wybrzeżu

Na posiedzeniu Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1948 r. zapadła uchwała o likwidacji delegatury rządu dla spraw Wybrzeża, w Gdańsku. Zarządzeniem prezesa Rady Ministrów z dnia 4 lutego likwidatorem spraw delegatury mianowany został Mieczysław Mysłowski w Sopocie. Likwidacja potrwa do dnia 31 maja. Część agentów delegatury przyjmują biura regionalne CUP w Gdańsku i w Szczecinie, sprawy i archiwum akcji kredytowej delegatury przejmują bezpośrednio Ministerstwo Skarbu

Kongres Bułgarskiego Frontu Patriotycznego



Premier Dymitrow na trybunie.

W pracy nad konsolidacją ruchu słowiańskiego

Komitet Słowiański w Polsce opublikował sprawozdanie z działalności Komitetu oraz Towarzystw Przyjaźni za rok 1947. Jedną z zasadniczych prac Komitetu była szeroka akcja zmierzająca do zaznajomienia opinii publicznej z pokojowymi charakterem polityki państw słowiańskich, stawiających czoło naciskowi imperializmu światowego.

Jako placówka Komitetu ogólnosłowiańskiego Komitet Słowiański w Polsce realizował również wymianę kulturalną pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Jugosławią i Bułgarią. Komitet współpracował z różnymi prężnymi, poprzez akcję odczytową, wie-

Ważnym odcinkiem pracy była wymiana delegacji państw słowiańskich w szczególności zawodowych, młodych i kulturalnych. Między innymi goszczono również delegatów plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego oraz prezydentów miast słowiańskich.

Należy podkreślić, że Komitet Słowiański prowadzi również akcję propagandową nowego ruchu słowiańskiego na zewnątrz. W związku z tym zorganizowano pobyt uczonych zagranicznych w Polsce. Między innymi szereg prelekcji wygłosili: angielski slawista prof. Rose oraz profesor Uniwersytetu kolumbijskiego Simons. Nawiązano również kontakty i przekazano materiały Kongresowi Słowian w Ameryce i Australii.

Ambasador Ludowej Republiki Rumunii złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

W związku ze zmianą ustroju w Rumunii w dniu 12 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Rumunii w Warszawie p. Ion Raleicu, przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i członków ambasady w celu złożenia nowych listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W uroczystości złożenia listów uwierzytelniających, w sali Pompejańskiej uczestniczyli: minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski, minister pełnomocny Józef Olszewski, szef kancelarii cywilnej, szef gabinetu wojskowego oraz dyrektor gabinetu Prezydenta RP.

Wręczając listy, ambasador wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. inn.:

„Panie Prezydencie! Zadowolone, które Wasza Ekscelencja, rząd i cały naród polski okazały z okazji zniesienia monarchii i ustanowienia Ludowej Republiki w Rumunii było dla nas problemem przyjaźni i głębokiego zainteresowania, jakie Polska żywi dla naszego kra-

ju. Naród rumuński, obalając monarchię, usunął ostatnią podporę przeszłości, która stała na drodze do demokratyzacji kraju.

Rząd i naród rumuński prowadzi dziś z jeszcze większą zaciętością walkę o trwały pokój, tak zagrożony przez siły reakcji w całym świecie. W walce tej kroczymy za wspólnym przykładem naszego wielkiego sojusznika Związku Radzieckiego, jak również innych zaprzyjaźnionych demokracji ludowych.

Składam w imieniu Prezydium i Rządu Ludowej Republiki Rumunskiej najszersze życzenia pomyślności dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjąwszy listy uwierzytelniające, powie-

dział m. inn.:

„Panie Ambasadorze! Miał mi usłyszeć z ust Pana zapewnienie o wiążących nierozweralnej przyjaźni, która łączy Ludową Republikę Rumunii z Rzeczypospolitą Polską. Przyjaźń ta stanowić będzie poważny wkład w dzieło trwałego i sprawiedliwego pokoju, którego wszyscy na równi pragniemy.

Dziękując za złożone na moje ręce życzenia dla narodu polskiego, proszę przekazać z naszej strony Wysokiemu Prezydium, rządowi i narodowi rumuńskiemu również szersze życzenia dalszego rozwoju i dobrobytu dla Ludowej Republiki Rumunii”.

Przy odjeździe ambasadora, na dziedzińcu belwiderskim orkiestra wojskowa odegrała polski hymn narodowy.

Generalowie lotnictwa amerykańskiego interesują się półwyspem iberyjskim

LIZBONA, 13.2. (SAP). Gen. Vandenburg, zastępca dowódcy amerykańskich sił lotniczych, który przebywa obecnie w Lizbonie, został przyjęty przez premiera Salazara na 20-minutowe rozmowie w towarzystwie ambasadora St. Zjednoczonych, Johna Weleja. Następnie generał odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Cairo de Mata.

Niedawno odwiedził również Portugalię gen. Curtis le May, dowódca lot-

nictwa amerykańskiego w Europie.

Obecna wizyta gen. Vandenburga umotywowana jest oficjalnie dekoracją osobistości portugalskich orderami amerykańskimi. W Lizbonie przypuszcza się, że prawdziwym celem wizyty Vandenburga jest inspekcja wojskowa baz portugalskich, na których dokonano przeróbek lotnisk, celem umożliwienia lądowania najcięższych typów samolotów.

Anglicy biją robotników syryjskich

MOSKWA, 13.2. (PAP). Agencja TASS donosi z Beyrutu, że wiadomość o pobiciu przez jednego z angielskich dyrektorów towarzystwa naftowego w Aleppo kilku robotników syryjskich wywołała w całym kraju powszechne oburzenie. Robotnicy zostali ciężko pobici za to, że domagali się poprawy warunków pracy.

Syryjskie związki zawodowe złożyły u rządu ostry protest, wzywając wła-

dze do interwencji we wspomnianym towarzystwie.

Komentując to zajęcie, dziennik „Suri Al Dżadid” pisze, że zachowaniem tym Anglicy dali najlepszy przykład, w jaki sposób traktują obcych robotników. „Konieczne jest — stwierdza pismo — aby rząd syryjski zwrócił Anglikom uwagę na to, że znajdują się oni nie w swoje; kolonii, lecz w niezależnym państwie”.

Przodująca organizacja wsi

Ostatni tydzień na Wybrzeżu był bogaty w wydarzenia polityczne, związane ze wsią. W ub. niedzielę obradował w Sopocie III wojewódzki zjazd Stronnictwa Ludowego, tego samego dnia w Gdańsku zebrała się wojewódzka konferencja aktywów odrodzonego PSL.

W dniu dzisiejszym odbywa się III w tym tygodniu zjazd Chłopskiej Samopomocy Chłopskiej — organizacji jednoczącej w swych szeregach całą postępową część wsi. W odróżnieniu do poprzednich zjazdów Związku Samopomocy Chłopskiej odegra decydującą rolę w rozwoju tej organizacji. W okresie ub. roku Samopomoc Chłopska na terenie województwa gdańskiego wyrosła do roli masowej i popularnej organizacji zawodowej chłopów, skupiającej dziś w swych szeregach 30.000 członków, może ona o sobie powiedzieć, że obejmuje prawie połowę gospodarstw chłopskich województwa.

Jeśli porównać stan obecny i dzisiejszy rozmach pracy z niedawną przeszłością, różnica rzuca się w oczy. Długo Samopomoc Chłopska była na Wybrzeżu organizacją wąską i niepopularną w masach. Było to w okresie, gdy kierownictwo opanowali mikolajczykowcy. Chłopi nie mieli wówczas zaufania do tej organizacji i nie widzieli potrzeby należenia do niej. W Sam. Chłop. i jej ogniwach, szczególnie w spółdzielczości, rofto się od kombinatorów. Towary przeznaczone dla chłopów znikały w tajemniczy sposób. Ludzie Mikolajczyka tolerowali ten stan rzeczy, gdyż odpowiadali on ich dążeniu do siania fermentu i niezadowolienia w masach.

Trzeba było dopiero wkroczenia naczelnych władz ZSCh, by uźródłowić stosunki lokalne. Przyszli nowi ludzie, rozumiejący i reprezentujący interesy i perspektywy nowej wsi polskiej.

Równoległe do zanikania wpływu mikolajczykowski organizacja

cja systematycznie rosła i doszła do obecnego swego znaczenia.

W uzdrowieniu stosunków samopomocy nie mało popracowali i nasi towarzysze. W okresie najtrudniejszej walki o nowe oblicze organizacji spełniali oni wraz z przedstawicielami SL i PPS szereg odpowiedzialnych funkcji i waleń przyczyniali się do jej odrodzenia. Dziś Samopomoc Chłopska jest organizacją, w której zgodnie współpracują dla dobra wsi peperowcy z ludowcami, przedstawiciele innych ugrupowań chłopskich oraz bezpartyjni.

Zbierający się dzisiaj zjazd nie może jednak ograniczyć się do podsumowania osiągnięć. Przed wsią polską, a więc przed wsią Wybrzeża, stoi szereg poważnych zadań państwowych i społecznych. Chłopi polscy podjęli wielkie hasło samowystarczalności na odcinku wyżywienia ludności.

Trzeba im pomóc w realizacji tego hasła. Wiedza nasza jest w toku poważnego procesu jakim jest zmiana oblicza i charakteru spółdzielczości. Niewątpliwie i te nas gadnienia muszą być w należyty sposób przez zjazd ocenione. Wreszcie, na wzór swego sojusznika — klasy robotniczej — wies w walce o podniesienie produkcji rozwija coraz bardziej formy współzawodnictwa pracy. Ta dotowa inicjatywa mas, wydała oczekiwane rezultaty, musi być właściwie ujęta. Samopomoc Chłopska ma tu do spełnienia zadanie, w którym nikt nie może jej zastąpić.

W miarę realizacji tych zadań rola samopomocy, jako organizacji zawodowej chłopów, bez względu na ich poglądy polityczne, będzie stale należała organizacja, będzie stale wzrastała, aż do ujęcia w ramy wszystkich bez wyjątku chłopów.

Zyczymy III zjazdowi wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej powodzenia w pracy nad podniesieniem produkcji oraz dobrobytu i poziomu kulturalnego wsi Wybrzeża.

\$WIAT w ciągu DOBRY

W opublikowanych przez ZSRK tajnych dokumentach niemieckiego RZD z 1933 r. o protokół przeprowadzonej w 1937 roku rozmowy między lordem Halifaxem, ówczesnym min. spraw zagr. Anglii, a Hitlerem. Z protokołu tego wynika, że rząd brytyjski odnosił się przychylnie do planów Hitlera zdobycia Genui, Austrii i Czechosłoweckiej i dokonania zmian terytorialnych w Polsce.

Dokumenty te stwierdzają również, że w 1933 r. na konferencji w Berlinie, na której uczestniczyli przedstawiciele rządu niemieckiego i ministrów spraw zagr. z Francji, Anglii i Belgii, w sprawie niemieckich interesów w Polsce, w sprawie niemieckich interesów w Polsce, w sprawie niemieckich interesów w Polsce.

Dokumenty te stwierdzają również, że w 1933 r. na konferencji w Berlinie, na której uczestniczyli przedstawiciele rządu niemieckiego i ministrów spraw zagr. z Francji, Anglii i Belgii, w sprawie niemieckich interesów w Polsce, w sprawie niemieckich interesów w Polsce, w sprawie niemieckich interesów w Polsce.

Naszym jednak zdaniem kumajacy się z sobą inicjatorzy bloku zachodniego odwracali się od rzeczywistości. Nie widzą oni, że ich plany nie są planami narodu, które rozumieją te rzeczywiście i które wyłączały należały wnioski z niedawnej przeszłości.

Swiadczy o tym bodajże trwająca w Belgii strajk 60.000 górników, którzy w ten sposób chcą za manifestować swą wrogość do montowania bloku. Swiadczy o tym wypowiedź min. Unedena, który oświadczył, że parlament szwedzki JEDNOZNIE PRZECIWNI JEST ZWIĄZANI SIĘ Z JAKIMKOLWIEK BLOKIEM politycznym. W podobnym duchu wypowiedział się norweski min. spraw zagranicznych Halvert Lange. Wywnosy jest też protest rządu estońskiego przeciwko brutalnemu tłumieniu przez reżim frankistowski ruchu narodowego Maurów w Maroku.

Jeżeli chodzi o Francję to nawet korespondent prasaowej agencji stwierdza, że na skutek dotychczasowej polityki dalsze istnienie rządu Schumana jest pod znakiem zapytania. W Anglii na wpływające ze wszystkich stron kłótnie i rezolucje protestacyjne ze rządów, są również dowodem wzrastającego niezadowolenia mas w tym kraju.

Dlatego też przyszłość nie po części jeszcze i skierowanej prądowi ZSRK i kolektywizm ludowy „bloku zachodniego” jest wielce problematyczna. Tu nie pomogą nawet prowokacje, ponieważ kraje demokratyczne chcą po prostu i współpracy ze wszystkimi. Przykładem tego niech będzie fakt, że wczoraj do portów brytyjskich przybyły okręty radzieckie z ładunkami zboża dla Anglii. Brytyjcy robotnicy z wyjątkową serdecznością witali marynarzy radzieckich. Przykładem niech będzie zawarty wczoraj między Czechosłowacją a Holandią układ handlowy, przewidujący obroty na sumę 275 ml. guldenów.

O ile więc ze strony kół rządowych zachodu słyszymy „monachijskie” wypowiedzi, to wiemy, że — jak to powiedział niedawno marsz. Tito — osiągnięcia i doświadczenia demokracji ludowej wpływają również na rozwój sił postępu w skali światowej. Wszystko to właśnie nie podoba się imperialistom, gdyż jest podstawą utrwalenia pokoju na całym świecie.

A sprawa pokoju jest nierozłączna z sprawą demokracji i postępu.

J. S. M.

Współpraca polsko-czechosłowacka na polu oświaty, kultury i sztuki

Plan pracy na rok 1948 Komisji Międzyrządowej do realizacji umowy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją przewiduje poza utworzeniem ośrodków kulturalnych, o których pisaliśmy już obszerniej — wymieniane doświadczenia na polu nauki, oświaty i sztuki. Zarówno w Polsce, jak i Czechosłowacji czynne będą przy uniwersytecie cztery lektorki. W Polsce, obok już istniejących trzech lektoratów języka czeskiego, powstanie czwarty — przy Uniwersytecie Poznańskim. Ponadto dyrektorzy szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych popierają będą nieobowiązkowe nauczanie języków — czeskiego w Polsce i polskiego — w Czechosłowacji.

W związku z problemem nauczania języków obcych krajów postanowiono przystąpić do opracowania słowników, poradników i podręczników — pod redakcją historyków i literatury. Szkoły wszystkich typów otrzymają zalecenie, aby przy nauczaniu przedmiotów, jak: geografia, języka itd., uwzględniano w dużej mierze sprawy bratniego narodu. Również do podjęć szkolenia włączona zostanie znaczna ilość materiałów, poświęconego życiu, kulturze i historii bratniego kraju.

Utworzenie Komitetu Gospodarczego radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec

BERLIN, 13.2. (RAP). Marszałek Sokołowski, dowódca radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec wydał rozporządzenie, na mocy którego w strefie radzieckiej utworzony zostanie Komitet Gospodarczy ze stałym przewodniczącym na czele. W skład tego komitetu wejdą przedstawiciele robotników, chłopów oraz przedstawiciele poszczególnych wydziałów administracyjnych w strefie radzieckiej.

Nowo utworzony Komitet Gospodarczy dla radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec będzie podlegał ścisłej kontroli radzieckiej administracji wojskowej. Komitet Gospodarczy zajmie się wszelkimi sprawami mającymi na celu odbudowę i rozwój przemysłu, rolnictwa, handlu, transportu, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

W skład Komitetu Gospodarczego wejdą również przewodniczący centralnych wydziałów administracyjnych, tj. finansów, przemysłu, transportu, handlu zagranicznego, wymiaru sprawiedliwości, poczty i telegrafów, opał i energię elektryczną, handlu, rolnictwa, leśnictwa, opieki społecznej, uchodźców i wysiedleńców, statystyk i rekultywacji. W ten sposób komitet gospodarczy będzie składał z minimum 25 osób.

BERLIN, 13.2. (RAP). — Komitet Gospodarczy utworzony przez radzieckie władze okupacyjne będzie odpowiedzialny za terminową dostawę towarów na poczet odszkodowań wojennych.

Wszystkie urzędy niemieckie otrzymały polecenie Zarządu Wojskowego w radzieckiej strefie okupacyjnej wykonywania zarządzeń Komitetu Centralnego.

Marsz. Sokołowski przestrzega władze anglosaskie przed skutkami ich polityki wobec Niemiec

BERLIN, 13.2. (PAP). Na posiedzeniu Sojuszników Rady Kontroli Niemiec, które odbyło się 11 bm., wystąpił z dłuższym oświadczeniem przedstawiciel Związku Radzieckiego, marszałek Sokołowski.

Stwierdził on, że niemiecka prasa demokratyczna słusznie ocenia wydane w amerykańskiej strefie okupacyjnej zarządzenia o reorganizacji dwustrefowego zarządu gospodarczego i o utworzeniu dwustrefowego sądu najwyższego, jak akty rozbiicia Niemiec i jako namiaszkę konstytucji dla sztucznie tworzonego państwa zachodnio-niemieckiego. Identyfikacja zarządzenia — dodał marszałek — wydaje się również w strefie angielskiej.

Zarządzenia te świadczą o tym, że amerykańskie i angielskie władze okupacyjne posunęły się znacznie dalej, niż informował generał Clay, w swym sprawozdaniu, złożonym Radzie Kontroli.

Równocześnie wskazał marszałek Sokołowski — w zarządzeniach angielskich i amerykańskich nie ma ani jednego słowa o prawach narodu niemieckiego lub o demokratyzacji ustroju politycznego w Niemczech. „W ten sposób — powiedział marszałek — są one w mierzone w równym stopniu przeciwko jednemu Niemiec, jak i przeciwko ich demokratyzacji. Stanowią one poważne naruszenie układu poczdamskiego o zachowaniu jednolitości Niemiec i o odbudowie ich życia politycznego na podstawach demokratycznych”.

Marszałek Sokołowski stwierdził dalej, że ogromna większość społeczeństwa niemieckiego jest za jednolitością Niemiec. Zamiast jednak wszechniemieckiego rządu demokratycznego — kontynuował mówca, stworzono antydemokratyczny odrębny rząd dla Biznii.

Zamiast układu pokojowego, oparte go na decyzjach konferencji poczdamskiej przygotowuje się włączenie Niemiec zachodnich do „bloku zachodniego”.

Przedstawiciel radziecki zapowiedział w końcu, że władze radzieckie pozostaną wierne polityce, opartej na demokratycznych zasadach układu poczdamskiego.

Upowiedział on, że polityka rozbiicia Niemiec jest nader niebezpieczna. Nieważne one bowiem kontrolny mechanizm Niemiec i oznacza jednostronne odwołanie międzynarodowych zobowiązań w sprawie Niemiec.

Odpowiedziałność za skutki takiej polityki — powiedział Sokołowski —



Wybory w wolnej Grecji

Rozprzeżenie w Atenach

RZYM, 13.2. (PAP). — Rozgłoszenia Wolnej Grecji podaje, że w wywołano niedawno włoskich Epiru odbyły się wybory do rad narodowych. Frekwencja wyborcza była niezwykle wysoka i sięgała 90 — 100 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania.

PARYŻ, 13.2. (PAP). — Omawiając ostatnie sukcesy demokratycznej armii greckiej, agencja EAM Press podkreśla, że wywołały one w kołach monarcho-faszystów ateńskich panikę oraz całkowity rozkład.

Organ partii Tsalldaris „Kathimerini” stwierdza, iż w Atenach panuje obecnie całkowite rozprzeżenie. Nikt nikogo nie słucha — każdy robi co chce. Również organ partii liberalnej (Sofilis) „To Vima” przyznaje z przykrością, iż państwo greckie znajduje się w stanie rozkładu.

RZYM, 13.2. (PAP). — Rozgłoszenia Wolnej Grecji komunikuje o zakończeniu wielkiej bitwy, która trwała trzy dni w pobliżu Agrinion. (Grecja Środkowa). Żołnierze generała Markosa rozproszyli siły monarcho-faszystowskie złożone z czterech batalionów i zajęły miasteczko Agres Vlas.

Coraz ostrzejsze warunki dla państw

korzystających z „planu Marshalla”

WASZYNGTON, 13.2. (SAP). Senacka komisja spraw zagranicznych, obradująca przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem sen. Vandenberg, postanowiła dodać do projektu departamentu stanu w sprawie „planu Marshalla” następujące warunki: 1) wszystkie kraje, korzystające z pomocy St. Zjednoczonych, będą musiały zobowiązać się przez układy wielostronne do jak największych wysiłków, celem urzeczywistnienia

spoczywa wyłącznie na władzach amerykańskich i angielskich”

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIE U PREMIERA

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Polskiego Instytutu Prasoznawczego w następującym składzie: prezes zarządu głównego prof. Wincenty Trzebiński — przewodniczący Rady Naukowej — wiceminister Henryk Jablonski, wiceprezisi: dr Julian Małiniak i dr Aleksy Deruga oraz sekretarz generalny dr Mirosław Kafel.

Premier z zainteresowaniem i zyciowością wysłuchał członków delegacji.

NOMINACJA NA POSŁA

Eugeniusz Jan Milnikiel, dotychczasowy chargé d'affaires Polski w Teheranie i Bagdadzie, mianowany został posłem RP w Kanadzie.

PRZYJĘCIE

W MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

Podsekretarz stanu ds. spraw handlu zagranicznego w Min. Przemysłu i Handlu, dr Ludwik Grosfeld, przyjął ambasadora Francji w Warszawie, p. Baelena w towarzystwie radcy ambasady, p. de Beausse i sekretarza ambasady, p. Laporte'a.

Zwycięski strajk metalowców francuskich

PARYŻ, 13.2. (PAP). Strajk 7 tysięcy pracowników fabryki silników La Valette po 7 godzinach trwania, zakończył się pełnym zwycięstwem. Wszystkie postulaty robotnicze zostały przyjęte, m. inn. zostało uchylone zarządzenie ministra przemysłu La-coste'a dotyczące reorganizacji znacjonalizowanej fabryki La Valette, które było istotną przyczyną wybuchu strajku.

Administracja fabryki zobowiązała się nie stosować żadnych sankcji wobec pracowników za udział w strajku. Należy podkreślić, że fabryka La Valette produkuje 80 proc. francuskich silników Diesla.

Marshall oficjalnie zaprasza Franco do bloku „16”

WASZYNGTON, 13.2. (PAP). Minister Marshall oświadczył w Komisji ds. spraw zagranicznych senatu, że Stany Zjednoczone nie widzą żadnych przeszkód w udziale Hiszpanii w „planie Marshalla” jeżeli państwa objęte tym planem uważałyby, że udział taki byłby pożądanym.

Zgon prof. Eisensteina

MOSKWA, 13.2. (PAP). Zmarł tu po ciężkiej chorobie przeżywszy 50 lat prof. Sergiusz Eisenstein, znakomity radziecki reżyser filmowy, jeden z twórców kinematografii radzieckiej.

Według doniesień agencji Elefteri Ellada, inicjatywa działań wojennych w całej Grecji spoczywa w ręku armii demokratycznej. Gwałtowne walki toczą się w Macedonii Środkowej, na Krecie, w Tessali i na Peloponezie.

Przed obchodami 30-lecia Armii Radzieckiej

W związku z rocznicą 30-lecia powstania Armii Radzieckiej społeczeństwo województwa Śląsko-Dąbrowskiego szykuje się do uroczystego obchodu.



„Historia prawdziwa o prawdziwym człowieku” Tadeusz Hołuj mówi o swojej sztuce »Dom pod Oświęcimiem«



Debiut teatralny TADEUSZA HOŁUJA wzbudził zainteresowanie zarówno z uwagi na jego dotychczasową twórczość literacką, jak i na tematykę sztuki.

Autor — były więzień Oświęcimia — niejednokrotnie dawał wstrząsające obrazy przeszłości rzeczy i spotykanych ludzi.

W jaki sposób chciał im ukazać się na scenie, co chciał ich ustami powiedzieć, jakie idee głosić — oto pytania nasuwające się przed premierą sztuki.

Jest to sztuka bardzo trudna. Październik, ilu ludzi w Polsce przeżyło Oświęcim, ilu widzów poddało oglądanie sceny najsurowiejszej krutnicy, wierzonej okrutniejszą ponad wszelką rzeczywistość.

Sztuka Hołuj na pewno zdoła „masowego” widza.

Tym większa jest jej waga, tym większa odpowiedzialność...

nicznie oczywiście. „wszyscy ludzie są dobrzy”, są dobrzy w stosunkach z innymi, są zły dla drugich, zbrodniarzami dla innych.

Człowiek musi być całym człowiekiem we wszystkim — mówi jeden z nich bohaterów. I to uważam za pierwszą tezę sztuki.

Relatywizm moralny? Nie, raczej próba humanistycznej prawdy o człowieku.

Druga sprawa, jaka mnie pasjonowała to jest ocena poświęcenia, grzechu, przebaczenia, i tym podobnych „katolickich” wartości. Pod tym względem sztuka moja jest wyraźnie polemiczna, a miejscami nawet „heretycka”. Stawia sprawę mocno na ziemi, odrywa ją od nieba. Chce pokazać przewartościowanie, jakie zasłono w wielu ludziach: wydobyla ich z błędnego koła osobistych tragedii, poprzez walkę pokazało nowe ludzkie wartości.

I to jest druga teza „Domu pod Oświęcimiem”: istnieją ważniejsze sprawy niż osobiste nieszczęścia, los jednostki związany jest z losami świata.

Na zjeździe literatów we Wrocławiu, A. Wat zwracał uwagę pisarzom, że są jak ślepy, że przestali sprawować funkcje sumienia społecznego grzesząc w formalizmie i patrząc na człowieka przez „mikroskop”. Miał rację. I to jest trzecia teza „Domu pod Oświęcimiem”: walczyć przeciwko spokojowi sumienia, budzić je.

Człowiek naszej ery — nie może mieć „spokojnego” sumienia, nie może być zadowolony z siebie, świat jest jeszcze potwornie grzesny...

Nasuwa się tu odwieczne zagadnienie, co lepiej obrazuje rzeczywistość — bezwzględny autentyzm, czy transformacja polegająca na wydobyciu syntezy przeżytych czasów, na jak najścisłszym skondensowaniu ich treści...

Widuje mi się, że przeświadczenie o sugestywności „wiernej fotografii” jest prymitywnym uproszczeniem.

Oczywiście! Gdzie tu jest... dom pod Oświęcimiem? Chciałbym uprzedzić Was i Waszych czytelników, może przyszłych widzów, że sztuka moja nie jest „obozową” tematycznie. Jej akcja rozgrywa się w dwóch domach „pod Oświęcimiem”. Jeden, to dom starej Franciszki, górniczki, znajdującej się w geograficznej, terenowej bliskości obozu, drugi, dom więźnia Oświęcimia, Jana, w bliskości psychicznej. Który z naszych domów nie stał w czasie okupacji — „pod Oświęcimiem”? W cieniu obozów i więzień, w gorące, niepokojny i żalobie, który był wolny od tragedii? Tytuł więc jest nieco... symboliczny. Poszerza pojęcie na cały kraj.

„Dom pod Oświęcimiem” to nie sztuka „autentyzmu”. Nie opisuje w niej żadnej prawdziwej postaci, ani z obozu, ani z ruchu podobowego, chociaż oczywiście wszystkie osoby i sytuacje są oparte na realiach, na faktach. Był taki, autentyczny „Dom pod Oświęcimiem”, gdzie ruch oporu obozowego miał swoją fazę konspiracyj-

ną i bojową, byli tacy bojownicy, pracujący w obozie i poza nim, aby, jak to się szumnie pisze — przekuć cierpienie na walkę, były takie postacie, jakie znajdziecie w mojej sztuce. Tym nie mniej — nie jest to autentyzm, choć jeden z moich przyjaciół nazywa „Dom pod Oświęcimiem” — „historia prawdziwa o prawdziwym człowieku”.

Bardezo często powstaje rozbieżność między tym jak rozumie sztukę widzowie, co upatruje w niej krytyka, a tym co było prawdziwą intencją autora.

Czy nie wydaje się wam, że warto by uprzedzić te dyskusje pod wspólnym tytułem, co chciał powiedzieć autor — autoratycznie odpowiedź tegoż autora...

Co dla mnie jest najważniejszego w tej sztuce?

Krótko mówiąc: trzy sprawy:

1) Wykazanie, że sztuka „współczesna” to nie koniecznie taka, która ma za temat np. budowę radiostacji, albo reformy rolna, lecz ta, która buduje na ważkim dla współczesności problemie moralnym.

2) Realistyczne pokazanie człowieka wśród konfliktów wywołanych tym właśnie problemem.

3) Rozprawa z fideistycznym idealizmem oraz z szaniawszczyzną — panującymi dzisiaj na scenach polskich.

Czy mi się to udało — zobaczymy?

Jak układa się Wasza współpraca z „ludźmi teatru”? Czy nie występuje tu rozbieżność między „tym kto przeżył dramat” a „tym który dramat układa”?

Sztuka moja, której prapremiera odbędzie się w Teatrze Polskim w Warszawie w pierwszych dniach marca jest podwójnym debiutem: moim i reżysera J. Kreczmara. Nie zezdroszczę reżyserowi: wniknąć w tak skomplikowane intencje autora, wytlumaczyć jej grę, zasugerować widza prawdą poprzez sztukę, w której nie ma czarno — białego malowania charakterów — to praca odbiegająca od szablonu. Reżyser nie ma tu gotowego wzoru, nie może operować własnymi szablonami symboli sceniczy.

Muszę jednak zdradzić tajemnicę, że bez reżyserskiej wnikliwości „Dom pod Oświęcimiem” nie byłby takim, jakim jest w ostatecznej redakcji. Tekst został dokładnie wspólnie zbadany, chore miejsca wycięte, do niektórych postaci zastosowano długotrwałe leczenie. Nad tekstem oprócz autora śledził reżyser, dyrektor Szyfman, Jarosław Iwaszkiewicz i Leon Kruczkowski, za co składam im serdeczne podziękowania. Po tym etapie, kiedy tekst uległ nie raz zasadniczym zmianom (cały akt III i zakończenie IV) wzięli się do niego aktorzy. Reżyser pracując z nimi nad tekstem budował wspólnie postacie, „prostując” je psychologicznie i scenicznie. Wielotygodniowe próby kończą etap ostatni.

Ale nie w tym tkwi trudność pracy reżysera nad tzw. współczesną sztuką. Znana jest pewna niechęć reżyserów i autorów do współczesnego repertuaru polskiego, a co do-

piero mówić o debiutach! Przewyciężyć tę niechęć — nie jest zbyt łatwo, jak sądzę, znając wiele przykładów. Sztuka znana posiada swoją historię, swoje sceniczne wzory, tradycyjną budowę. W nowoczesnej sztuce autorzy częstokroć naruszają tę tradycję i konwenans sceniczny. Inaczej rozkładają akcenty dramatyczne, intelektualizują dialog, wydobywają konflikt tkwiący poza akcją, poza fabułą. Tak jest też częściowo i w mojej sztuce.

Trzeba przyznać, że praca zespołu z reżyserem, a poprzez niego i z autorem nastrożcza nieraz trudności: autor wie przecież o wiele więcej o swych bohaterach, aniżeli mówi o tym w tekście, zna ich dłużej, dokładniej. Dzięki doskonałej obsadzie (Bronisłówna — Franciszka: Wyrzykowska — Jan; Lindorówna — Maria; Zelwerowicz — ksiądz: Milewski — Jerzy itd.) trudności te są minimalne.

Takie sztuki jak „Dom pod Oświęcimiem” muszą obudzić żywą dyskusję.

Jak myślicie — czy można by znaleźć takie formy, które pozwoliłyby dyskusję tę ująć w pewne ramy i uczynić z niej ważny przyczynek do zagadnienia stosunku sceny i widowni?

Moim zdaniem należałoby organizować publiczne, otwarte „próby generalne” z dyskusją, należałoby organizować publiczne pogadanki autora wraz z czytaniem wyjątków sztuk, które wejdą dopiero na deski sceniczne, ożywić formy dyskusji przez „sądy” nad utworem. Próby takie, stosowane sporadycznie dają zawsze ciekawe i wartościowe rezultaty.

Wywiad przeprowadziła
H. Zatorska

SERGIUSZ EISENSTEIN

Krótką depeszą agencji informacyjnej donosi: umarł Sergiusz Eisenstein. Depesza jest sucha i treściwa: ur. w roku 1898; jest reżyserem filmów „Pancernik Potiomkin”, „Strajk”, „Październik”, „Lilia Generalna”, „Aleksander Newski”, „Iwan Groźny”; odznaczony za twórczość artystyczną nagrodą Stalina.

Tyła krótka i treściwa depesza. W tych paru słowach zawarta jest forma zewnętrzna życia Sergiusza Eisensteina. Ale tylko forma zewnętrzna.

EISENSTEIN zadebiutował w 1924 filmem „Strajk”. Film ten był pierwszym z serii, na którym na skalę zakrojonej epopei walk rewołucyjnych Rosji carskiej. Drugim etapem miało być powołanie 1925 roku. Jednakże okazało się, że jeden z epizodów tego potężnego filmu sam w sobie wypełnił ramy wielkiego filmu: „Pancernik Potiomkin”.

Któż nie pamięta tego filmu? Któż nie pamięta potężnego wrażenia wywołanego przez ten obraz czysto filmowymi — i bodaj pierwszy raz w historii tej młodej sztuki czysto filmowymi — środkami ekspresji? Któż nie pamięta mocnego obrazu odeskich schodów na które wchodzi buty, buty, buty... I kamienne lwy ukazujące się w szczytach...

Tu odkrywa się pierwsza wielka tajemnica sztuki Eisensteina. Teoria jego rozpoczęła nowy rozdział w historii filmu. Zdaniami Eisensteina publiczność kinowa nie może być jedynie biernym widzem. Sama obserwacja sama kontemplacja — twierdził Eisenstein — nie wystarcza. Należy do niej dołączyć żądanie stosunku do sztuki. Widz przychodzi, ogląda, wychodzi i zapomina. Na tym cykl filmu się kończy. Ale czy rzeczywiście na tym kończy się jego społeczna rola?

Należy — mówi Eisenstein — wprowadzić widza w stan „ideo-emo-cjonalny”. Należy poprzez odpowiednią „konstrukcję” i „montaż atrakcyjny” nazwać Eisenstein swoją metodą) wciągnąć go w dynamikę tego co widzi, należy uczynić z niego współtwórcę, współautora, przeżywać jego rozwijającą się fabułę nie tylko od strony chwilowego skupienia uwagi na rzeczach oderwanych od codziennosci — ale przede wszystkim od strony uczestniczenia w edytowanym procesie historycznym. Należy poprzez kombinację odpowiednich podmiotów — filmowo-ujętych — złączyć całość widowni z ekranem.

To twierdził Eisenstein. I — co najwa-żniejsze — to również realizował Eisenstein. Mało które filmy tak głęboko poruszały widza, tak wciągają go w odbywającą się akcję, jak „Pancernik Potiomkin”, „Lilia Generalna” czy „Październik”. Mało które filmy pozostawiały za sobą nie chwilowe wzruszenie, po którym przychodzi szybka niepamięć — ale właśnie długotrwałe przeżywanie, trawienie oglądanego spektaklu.

Sergiusz Eisenstein zadebiutował reżysersko w teatrze „Proletkultu”. Tamtejsze doświadczenie też przenosił na teren filmu. Obok teorii „montażu atrakcyjny” drugą tajemnicą sztuki Eisensteina stanowił masowość, używanie tłumy jako elementu podstawowego, nie pobocznego w odgrywającej się na ekranie akcji. W pierwszym okresie twórczości

nie ma u niego indywidualnych aktorów. Nie ma też sceny. Jest rzeczywistość — aktualna czy historyczna. I są twórcy tej rzeczywistości — masy.

Eisenstein pierwszy potrafił pokazać wielkie przemiany historyczne nie przez pryzmat wybitnych jednostek grających czołową rolę w tych przemianach — ale bezpośrednio, przez masy, które tych wydarzeń były twórcami.

Tłumy — oto aktorzy Eisensteina. A zarazem — aktorzy historyczni. Poprzez filmy jego odczuwa się rzeczywiste potęgę masy ludzkiej, rozumie się do głębi moc i siłę klasy robotniczej. W filmach jego widzi się wyraźnie rolę klasy w rewolucjach społecznych, wyczuwa się — i to nie brzmiał w tym zestawieniu jak wysławiany frazes — rytm historii.

W pierwszych filmach Eisensteina ludzie nie są aktorami, nie grają ról. Tu nastąpiło najbardziej kompletne zerwanie z tradycją teatralną z tradycją gry, opowiadania na scenie tego co się dzieje Eisenstein pokazuje co się dzieje i pokazuje poprzez tych, którzy sprawują, że dzieje się tak a nie inaczej. Zamiast teatralnych aktorów — gra filmowy montaż, gra skrót myślowy, symbol, zestawienie kolorów, harmonia muzyczna. Muzyka ściekającego mleka w filmie „Stare i Nowe”, rytm potraw podawanych na ślubie młodej carcy w „Iwanie Groźnym” re-fleksy bizuterii na fryzurach bojar-skich dam — oto środki ekspresji Eisensteina, uwypuklające i podkreślające lepiej niż każdy dialog to, co się rzeczywiście dzieje.

Tę swoją niechęć do aktorów i wyłączenie przedstawienia mas na ekranie Eisenstein zrewidował w późniejszym okresie twórczości. W filmach historycznych „Aleksander Newski”, „Iwan Groźny” grają wybitni artyści Związku Radzieckiego. Tu Eisenstein zrezygnował ze swej poprzedniej teorii, w myśl której reżyserowi nie są potrzebni aktorzy — żywi ludzie o własnej psychice, lecz jedynie modele, fizycznie zbliżone do przedstawianej osobistości. Tu gra aktorów — zresztą doskonałych — jest świetnym dopełnieniem artystycznych koncepcji reżyserskich Eisensteina.

Eisenstein nie doczekał realizacji trzeciej serii „Iwana Groźnego”. Sądząc z dwóch pierwszych części — jest to ogromna szkoda dla sztuki filmowej i dla widza na całym świecie.

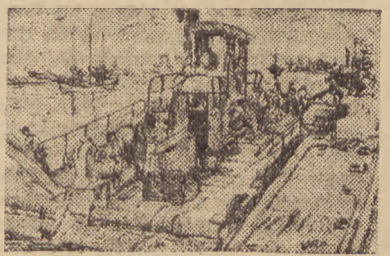
Ale pozostawił on po sobie swe dzieła — dzieła sztuki, które nie są i nie będą nigdy po wielokrotnym oglądaniu. Pozostawił po sobie niezmiennie wzbogacającą treść i formę filmu. Pozostawił — szereg koncepcji i teorii, które może ujmować i realizować zbyt krótko, ale które niewątpliwie przyczyniły się w znacznym stopniu do nadania kinematografii odrębnego charakteru.

Te ogromne zasługi jeszcze bardziej uwidaczniają się w okresie zalewania rynku światowego — a hollywoodzka tandeta. Ale też te za-sługi i zdobycze podjęte przez dalsze pokolenia filmowców w ZSRR i gdzie indziej staną się najtrwalszymi pomnikami wielkiego dzieła Sergiusza Eisensteina.

Stab.

PRZED IV WYSTAWĄ PLASTYKÓW SZCZECIŃSKICH

W dniu 15 lutego br., nastąpi otwarcie czwartej wystawy prac członków Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków okręgu szczecińskiego. Trwać ona będzie do 10 marca br., a więc dostatecznie długo, aby społeczeństwo szczecińskie mogło swobodnie



Kononowicz Zenon
„Wolny tramwaj w Szczecinie”

zapoznać się z jego treścią. „Salon 1948” — bo taką nazwę ma ona nosić — będzie pokazem prac wyłącznie artystów szczecińskich i to prac powstałych w ostatnim półroczu, tj. od chwili zamknięcia poprzedniej wystawy czerwcowej, w której brali również udział plastycy z innych miejscowości. Mimo to — a właściwie dzięki temu fakt ten urasta do rozmiarów poważnego zdarzenia w życiu kulturalnym Szczecina. Przeszło 100 obrazów i rysunków, powstałych w krótkim czasie, w licznie niewielkim środowisku plastycznym ma swoją wymowę. Poza tym ogólne warunki rozwoju twórczości artystycznej są w Szczecinie gorsze od warunków w innych miastach Polski.

Brak tutaj ludzi o znanym nazwisku, mających za sobą pewien dorobek artystyczny, ludzi mogących stanowić pewien autorytet. Obecność takich o-

sób — pomijając wszystko inne — jest technicznym ułatwieniem w kształtowaniu się ośrodka artystycznego, więc również pod tym względem rozpoczyna się tu od podstaw. Artyści szczecińscy, to w większości ludzie młodzi, wiekiem i dorobkiem swojej pracy. Więc tu jednak, to samo zjawisko, co w innych ośrodkach sztuki — co dzieje się na odcinku literatury, poezji, teatru — szukanie nowych form wyrazu artystycznego.

Zmiany zaszły w okresie powojennym, wytrąciły świat artystyczny ze stanowiska, jakie zajmował w układzie klasowym „Rynek zbytu”, o który opierała się produkcja artystyczna została podważona, a natomiast zaistniały warunki dla rozszerzenia kręgu konsumentów sztuki. Zniknęli bogaci mecenasi, a potencjalnym odbiorcą stał się człowiek pracy.

Szukanie nowych form wyrazu artystycznego, a zwłaszcza ich odnalezienie nie jest długotrwałym procesem, na który składa się cały szereg czynników często nieuchwytnych. Ta ich właściwość jest może przyczyną trudności w kierowaniu tym procesem. W danym wypadku postulowanie nie da poważnego rezultatu. Raczej należy ułatwiać artystom spostrzeżenie zmian zachodzących w jego otoczeniu. Należy stworzyć taką atmosferę, która wyzwalałaby artystę emocjonalnie z nawiązanymi przejawami życia.

W tej chwili jedynym, poważnym mecenasem sztuki jest państwo — a ściślej Ministerstwo Kultury i Sztuki. Dokonuje ono zakupów, ustanawia nagrody, urządza konkursy — inaczej mówiąc — spełnia to, co jest zadaniem państwa.

niem społeczeństwa, szczególnie tak bogatego w zróżnicowane formy życia zbiorowego jak obecne. Społeczeństwo przez swoje organizacje, partie i zrzeszenia, powinno, w dużym stopniu przejąć mecenat sztuki od państwa — a stać jego na to. Wielcy artyści nie rodzą się na pustkowiu, byli zawsze dziećmi swego środowiska i epoki. Trudności budownictwa na Ziemiach Odzyskanych, opory pracy pionier-



Guido Reck — „Zima” 1945

skiej, powinny być czynnikiem raczej rozwijającym życie artystyczne, a nie hamującym je. Są jednak znaki, że ta prawda zyskuje sobie prawo obywatelstwa w Szczecinie. Zbliżająca się wystawa prac artystów plastyków da społeczeństwu tutejszemu możliwość wykazania, że odbudowuje ono nie tylko swoje domy mieszkalne, warsztaty pracy i mosty, ale i swoje życie artystyczne.

E. M.

Instytucje i urzędy przenoszą się do baraków Sprzeciwy i opory niewiele pomogą

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Lokalnej, w której wzięli udział dyrektori i przedstawiciele instytucji oraz urzędów, których biura mają być przeniesione do baraków „Narwik”. W konferencji wzięli również udział dyrektor departamentu polityki mieszkaniowej Ministerstwa Odbudowy dr Juliusz Gorvński, dyrektor biura prawnego państwowej komisji lokalowej ob. Gros i naczelnik Orlowski z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Konferencję zajął wojewoda gdański: tow. inż. Zralek, podkreślając, że

po sprawdzeniu sytuacji mieszkaniowej na Wybrzeżu stwierdzono, iż 2.450 rodzin znajduje się bez dachu nad głową. W ciągu roku bieżącego potrzeby mieszkaniowe Wybrzeża są jeszcze bardzo duże i nie mogą ich rozwiązać przewidziane na ten cel kredyty. W planie przewidziano 500 milionów zł, podczas gdy potrzeba na ten cel 2,5 miliarda zł.

Wybrzeże musi korzystać z rezerw mieszkaniowych, przesiela-

jac urzędy i instytucje do lokali za stępczych, jakimi są baraki.

Już od 1 kwietnia będą one całkowicie wyremontowane i Wojewódzka Komisja Lokalowa, której decyzja jest nieodwołalna wyda odpowiednie zarządzenie. Nie będą brane pod uwagę żadne tłumaczenia, szczególnie zaś powoływanie się na niewygodę dla urzędników, gdyż robotnicy nie mogą gnieździć się z rodzinami w ciasnych mieszkaniach. Względny na-

tury komunikacyjnej nie mogą być również brane pod uwagę, gdyż jak wykazało doświadczenie, nie są one poważne.

W zakończeniu krótkiego przemówienia tow. wojewoda zaapelował do zebranych, by

do problemu mieszkaniowego na Wybrzeżu podchodzili z punktu widzenia interesu społecznego, jak to zrobił swojego czasu dział rolnictwa urzędu wojewódzkiego, który nie wahł się i w ciągu trzech dni przeniósł się do gmachu o zniszczonych urządzeniach wewnętrznych.

Dyrektor Gros podtrzymał tezę wojewody o potrzebie przeniesienia instytucji do baraków, mówiąc za przykład fabrykę fajansów i porcelany, P.K.S. dyrektor lasów państwowych i inne instytucje, które pogodziły się ze stanowiskiem władz administracyjnych.

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Duda - Dziewierz w imieniu WRN poparł akcję:

— „Uważamy — mówili — za celowe, aby instytucje, które tak długo zajmowały budynki mieszkalne zastraszły się bardziej o własne siedziby”.

Z kolei zostali przeprowadzone indywidualne rozmowy z dyrektorami i przedstawicielami poszczególnych instytucji. Za wyjątkiem Inspektoratu Pracy i Kuratorium Gdańskiego Okręgu Szkolnego wszyscy reprezentanci wysuwali najrozsądniejsze błahy argumenty w celu odroczenia akcji przesielenia.

Kres długotrwałej dyskusji położyło oświadczenie tow. wojewody, że na posiedzeniu w Prezydium Rady Ministrów, które odbędzie się w dniu 1 marca w Warszawie zostanie zdecydowany ostateczny los instytucji, które podlegają do sprawy nieobywatelskiej, usiłują odroczyć przeniesienie do Narwiku.

Faktem bezspornym pozostaje, że instytucje te i urzędy muszą przygotowywać się do przeniesienia na dzień 1 kwietnia. W pierwszym rzędzie powinni to uczynić „Film Polski”, „Centra”, „Spolem”, zakłady higieny weterynaryjnej, Inspektorat Pracy i Kuratorium Szkolne, bank gospodarska spółdzielcza, centra zaopatrzenia hutniczego, CPN, BOM i inne.

Dn 16 bm. w barakach Narwiku została rozpoczęta praca remontowa i instytucje powinny porozumieć się z kierownictwem robót, aby lokale były przygotowane według ich potrzeb. Koszt remontu izby w Narwiku wynosi około 30.000 zł. (M)

Kronika Wybrzeża

NAGRODY I DYPLOMY DLA PRZODOWNIKÓW PRACY

Dnia 15 lutego o godz. 12 w lokalu Komitetu Wojewódzkiego PPR w Gdańsku odbędzie się wręczenie nagród i dyplomów przodownikom pracy — zwycięzcom we współzawodnictwie pracy w Państwowych Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego Nr. 10 w Gdańsku.

ROZBUDOWA SZPITALA W.U.B.P.

W szpitalu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego urządzony został nowy pawilon — poliklinika oraz zorganizowano oddział położnicy. Otwarcie nowego pawilonu i oddziału położniczego odbędzie się dnia 15 lutego o godz. 11.

NA BONSASKU SZKOŁĄ SIĘ LEŚNICY

Na Bonsasku w trzech budynkach — które stanowiły byłą rezydencję Forstera — mieści się leśny ośrodek szkoleniowy, gdzie odbywa się kurs dla leśników. Uczestnicy kursu kursują się w przeważnie ilości z żołnierzy gajowych. Program szkolenia obejmuje oprócz wykładów teoretycznych ćwiczenia praktyczne z zakresu zakładania szkół, utrwalania wydmi i zalesniania zniszczonych przez okupant terenów wyspy. (A)

UWAGA ORMÓ

W związku ze zbliżającą się dwuletnią rocznicą powstania ORMÓ w dniu 15 lutego o godz. 10 w świetlicy komisarjatu portowego w Gdyni przy ul. Warszawskiej 18. odbędzie się zbiórka wszystkich plutonów ORMÓ z miasta. Stawianiem obowiązku.

KLUB LITERACKI Sopotu ROZSZERZA ZAKRES SWEJ DZIAŁALNOŚCI

Klub Literacki Sopotu, który organizuje wieczory „Dobrej książki” wprowadził w swoich poniedziałkowych imprezach 10-minutowe przeglądy

dy wydarzeń świata literackiego i sztuki. Przegląd będzie obejmował, wzmianki o ostatnich nowościach książkowych, dane dotyczące konkursów i ciekawsze wydarzenia z dziedziny upowszechniania kultury. (A)

GDYNIA OTRZYMUJE NOWY ŻŁOBEK

W roku bieżącym w ramach inwestycji społecznych w Gdyni w dzielnicy robotniczej Obłuże, powstanie nowy Dom Dziecka i Żłobek. Mieścić się on będzie przy ul. Bormajskiej. Na remont domu przeznaczono 3 miliony zł. Zarząd Miejski na cel ten dysponuje już kredytem w wysokości miliona złotych. (M)

DAR NA RTPD

Jednostka wojskowa nr 2234 złożona w naszej redakcji na RTPD 1.248 złotych.

WYŻSZA SZKOŁA HANDLU MORSKIEGO PRZENIESIĘ SIĘ DO GDYNI

Ministerstwo Oświaty przyznało 25 milionów zł kredytu na budowę gmachu dla Wyższej Szkoły Handlu w Gdyni. Gmach powstanie przy ul. Leśnej.

WSTYD LEKARZE Sopotu

W ramach akcji Pomocy Zimowej zebrano dotychczas w Sopocie około 600 tysięcy zł. Najwięcej zrozumienia i serca wykazał — jak zwykle świat pracy, a najmniej — również jak zwykle w Sopocie — wolne zawody, a zwłaszcza lekarze. Zano-towano wiele wypadków, w których lekarze z doskonałą praktyką wpłacili jedynie 100 lub 150 zł.

Piekarze — mimo, że podjęli się dostarczenia pewnej ilości pieczywa bezpłatnie — obowiązek tego, za wyjątkiem 2 piekarni, nie wypełnili.

W ramach akcji zakupiono m. inn. pomoce szkolne dla biednych dzieci. Obecnie rozpoczyna się dożywianie dzieci.



Przed rocznicą ORMÓ

W Zarządzie Komitetu Uczczenia drugiej rocznicy powstania ORMÓ. W skład komitetu organizacyjnego weszli: jako prezes — przewodniczący MRN tow. mgr. Srebrnik, sekretarz — tow. Okieńczyk oraz komendant por. Zebrowski i przedstawiciele partii politycznych i społeczeństwa.

Protektorat nad obchodem objął prezydent miasta tow. Wierzbicki i przewodniczący MRN tow. Srebrnik. Utworzono komisję organizacyjną, propagandową i finansową, które zajmą się szczegółami związanymi z obchodem uroczystości.

Program uroczystości przewiduje dnia 12 lutego o godz. 16.30 capstrzyki na ulicach, w którym udział wezmą oddziały Milicji Obywatelskiej, uzbrojone oddziały ORMÓ, poczty szlenderowe partii politycznych, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych. Dnia 22 bm. odbędzie się akademicka, na której przemówienia wygłoszą przewodniczący MRN tow. SREBRNIK i komendant ORMÓ por. ZEBROWSKI. Ponadto odbędzie się część artystyczna i skromny obiad żołnierski. (A)

Z TEATROWIUSIN

Teatr Miński „Wybrzeże” — sobota, godzina 16, komedia muzyczna „Król węgierski” w inscenizacji Iwo Galla z W. Kasińskim w roli tytułowej.

REPERTUAR KIN

Gdynia — Warszawa, „Wiedza Ewa”.

Gdynia — „Aha!” — „No tropie zbrodu”.

Gdynia — Dom Marynarki Wojennej — „Kino młode”.

Gdynia — Fala — „W cieniu podejrze-nia” — od lat 14.

Chylonia — Promień — „Jasne łany” — od lat 12.

Oliwa — Polonia — „Cienie przeszłości” — od lat 16.

Sopot — Polonia — „Skarb Tazana” — od lat 10.

Sopot — Bałtyk — „Znak Zorro” — od lat 14.

Wrzeszcz — Bajka — „Dusze nieujarzmione” — od lat 14.

Wrzeszcz — Bajka — „Moja siostra Ellen”.

Gdańsk — Światowid — „Triumf dr. O. Connora” — od lat 14.

Węherowo — Świt — „Konwój” — od lat 12.

Stupsk — Polonia — „Białki kiel”.

Lebork — Fregata — „Wilk morski” — od lat 14.

Puck — Mewa — „Miciwy jastrząb” — od lat 14.

Kartusy — Kaszub — „Niewidzialny de-tektyw” — od lat 12.

Kościerzyna — Bałtyk — „Konik garbuszek” — od lat 8.

Tczew — Włoka — „Jasne łany” — od 1. 12.

Starogard — Polonia — „Ojczyzna” — od lat 14.

Korallen — Polonia — „Wesoły subloka-tor” — od lat 12.

Białogard — Bałtyk — „Noc grudniowa” — od lat 12.

Szczecinek — Wolność — „Curie Skłodowska” — od lat 14.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIŃ GDANSKIEJ na piatek dnia 13 lutego 1948 r. na fal 1054 m.

7.00 — Dziennik poranny. 8.30 — Informacja ogólnopolska. 8.55 — Skrzynka P. C. K. 9.35 — Kwadrans prozy „Szalona” Józefa Ignacego Krasińskiego, rozdział II. 9.50 — Audycja dla szkół. Wiadomości południowe. 12.20 — Z mikrofonem po kraju, z Bydgoszczy. 14.40 — Przegląd wydarzeń ze Szczecina. 14.50 — Kursy radiowe dla nauczycieli. 15.00 — Aktualia — lok. 15.10 — Audycja dla dzieci w oparciu o Jaskinię Nawarską. 16.00 — Dziennik południowy. 16.50 Nasze urodziny. „W góry w góry miły bracie” pogr. Radiowa. 17.00 — Wykład prof. Bogusława Lesnodorskiego z Krakowa. 18.45 — Kwadrans prozy „Szalona” Józefa Ignacego Krasińskiego. 19.00 — Skrzynka techniczna w oparciu o. Czesława Klimczewskiego. 19.15 — Koncert symfoniczny. 21.00 — Koncert muzyki ludowej. Transmisja z Prażi. 22.00 — O naszych przyjaciół. „Rumunia przemawia do Polski”. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.20 — Muzyka taneczna (płyty). 23.55 — Z ostatniej chwili.

DZIURY APTEK od dnia 7 do 17 lutego 1948 r.

Gdynia i Orlowo — Apteka pod Grytem — Światowid i apteka Nadmorska w Orlowie.

Sopot — Apteka Nowa ul. 61alına.

Oliwa — Apteka pod Orłem — ul. Armii Radzieckiej.

Wrzeszcz — Apteka Grunwaldzka.

Gdańsk — Apteka pod Słońcem — ul. Garnieńska.

NUMERY TELEFONÓW STRAŻY POŻARNEJ Gdańsk — 91-334, 31-338.

Wrzeszcz — 41-382, 41-838, 42-266.

Orlawa — 31-338.

Gdynia — 31-422.

Sopot — 42-222.

Robotnicy Starogardu zwiększają produkcję Rozdanie nagród przodownikom pracy

W fabryce „Daimon” w Starogardzie odbyło się uroczyste wręczenie nagród przodownikom pracy — zwycięzcom we współzawodnictwie.

Zebrań załogi fabryki i zaproszonych gości zajął kierownik fabryki ob. Debski, który zobowiązał poszczególne etapy współzawodnictwa. Plan produkcji w roku 1947 fabryka „Daimon” wykonała już w dniu 6 listopada, na 1 stycznia 1948 r. przekroczyła go o 36 proc. Sukces ten osiągnięto dzięki temu, że 60 pracowników wykonało swoją normę pracy w 150 procentach, a pozostali pracownicy wyrobiali od 200 do 350 procent normy.

Łącznie ze wzmoczoną produkcją polepsza się jakość baterii, wykonywanych przez fabrykę. W związku z przekroczeniem norm pracy zarobki

robotników akordowych wzrosły prawie o 17 procent.

W uznaniu zasług pracowników tej placówki Związek Zawodowy Metalowców ofiarował dla trzech najlepszych przodowników następujące nagrody: bezpłatny 14-dniowy odpoczynek w sanatorium, 14-dniowy pobyt na wczasach oraz 14-dniowy płatny urlop. Inne nagrody otrzymali następujący pracownicy: Feliks Killich, Konrad Blok, Elżbieta Szreder, Elżbieta Szczecińska, Marta Stępa, Gertruda Gajkowska, Klara Niedzielska, Franciszek Kolecki, Jan Rózek, Bolesław Gdaniec, Franciszek Gajewski, Edmund Rzeski, Bronisława Witt, Leska dla Witt, Waleśka — Stosik, Alojzy Bielski, Jan Kłopotki, Stefania Paweł, Szczepan Kierska, Herman Hensel oraz Franciszek Ziłka. (TOM)

Stocznia gdynska przystępuje do współzawodnictwa Wybory komitetu stocznioowego

Dnia 12 lutego w świetlicy stoczni gdynskiej odbyło się zebranie aktywu PPR i PPS, przedstawicieli dyrekcji i bezpartyjnych, na którym omówiono współzawodnictwo pracy w stoczni.

Zebrań zajął z ramienia KM PPR tow. Matuszak, po czym drugi sekretarz KM PPR — tow. Przywoźki wygłosił referat o celach współzawodnictwa pracy.

Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, w której podkreślono konieczność podjęcia współzawodnictwa. Aktywni partyjni powinni dać przykład całemu zespołowi stoczni i właściwie zorganizować pracę. Dyskutan ci zwrócili uwagę na konieczność rozplanowania czasu i przygotowania czasowo materiałów i narzędzi, potrzebnych do remontu. Ponadto omówiono niektóre niedociągnięcia organizacyjne, jak np. brak dojazdu do magazynu, farb dla samochodów itp. Podkreślono również niewłaściwą kalkulację, jaka jest stosowana w stoczni. Pociąga ona za sobą niejednokrotnie obniżenie zarobków robotników. System ten powinien ulec zmianie, zwłaszcza, że kalkulatorzy ograniczają — wbrew umowie zbiorowej — akord. Czas pracy powinien być skalkulowany prawidłowo.

Sezon budowlany trwa

Wskutek łagodnej zimy, prace budowlane są intensywnie prowadzone na całym Wybrzeżu. W portach prowadzona jest dalsza odbudowa magazynów i nowych gmachów gdzie znajdują siedziby urzędów. W Gdyni znacznie została zaawansowana budowa gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej.

W Gdańsku GDO prowadzi roboty na 96 obiektach. Żywy ruch budowlany jest również w Tczewie i Elblągu. (O)

Kronika wypadków

KRADZIEŻ GARDEROBY I PIENIĘDZY

Na terenie czwartego komisariatu MO w Gdyni przy ul. Architektównej 237 dokonano kradzieży garderoby i 40.000 zł gotówki na szkodę ob. Mikołajczyka Józefa. Milicja zatrzymała podejrzanych o dokonanie tej kradzieży Józefa i Jana Konradów.

ZA PRZEMYT SKÓRY I SFAKSZOWANIE DOKUMENTÓW

Komenda MO zatrzymała Mieczysława Ciżę zam. w Gdyni — Orlowie — podejrzanego o przemyt skóry i sfałszowanie dokumentów.

UWAGA! Kolporterzy i prenumeratorzy „TRYBUNY WOLNOŚCI” UWAGA!

w Gdyni, w Grabówku, Chylonii, Cisowie, Obłużu, Oksywiu, Orlowie, Małym Kacku i Kamiennej Górze.

Zawiadamy, że wpłaty na prenumeratę „Trybuny Wolności” za miesiąc marzec 1948 r. należy uiszczać z dn. 1.II 1948 r. w Gdynińskiej Rozdzielni Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, ul. I-ej Armii Wojska Polskiego 28.

Ostateczny termin wpłaty za prenumeratę na miesiąc marzec upływa z dniem 15.II.1948 r.

Wpłaty przyjmowane są codziennie od godziny 8 do 18-tej.

Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Gdyni

120-WB

Placówka oświaty ludowej Uniwersytet Ludowy w Bielawkach tętni życiem

W październiku 1947 r. w powiecie tczewskim zostały podjęte prace nad uruchomieniem Uniw. Ludow. Zw. Samopomocy Chłopskiej — placówki kulturalno — oświatowej przeznaczonej dla młodzieży wiejskiej. Wojewódzki Oddział ZSCH. w Gdańsku przewidział na ten cel ośrodek gospodarczy Bielawki obok Pałpina. Gmach, w którym miał się mieścić przyszły Uniwersytet Ludowy był całkowicie zdezastrowany i znajdował się w stanie kompletnego zaniedbania. Doprowadzenie go do stanu używalności i odpowiednie urządzenie wymagało ogromnego wkładu pracy i kosztowało około 2 milionów złotych.

REMONT GMACHU

Gospodarstwo rolne Bielawki, mające do pokrycia własne deficyty, nie mogło przyjąć z pomocą organizującej się placówce. Zarząd Wojewódzki ZSCH. wyasygnował 630 tysięcy zł celem zapoczątkowania najważniejszych prac remontowych wewnątrz gmachu, jak naprawę drzwi, okien, wodociągów, pieców, przeprowadzenie kanalizacji i elektryczności. Jednocześnie rozpoczęto na terenie całego województwa zbiórki pieniężne na odbudowę Uniwersytetu.

Kierownictwo nowo zorganizowanego Uniwersytetu Ludowego objął ob. Naracz Kozłowski, a wykładami zostali ob. Klaudia Dziasek i ob. Ludwik Paweł. W ciągu miesiąca najniezbędniejsze prace wewnątrz budynku zostały przeprowadzone, tak, że w pierwszych dniach listopada przystąpiono do normalnych wykładów. Słuchacze na pierwszy 6-miesięczny kurs zapisa-

li się 20, z tego prawie wszyscy wyrazili chęć korzystania z internatu, istniejącego przy Uniwersytecie Ludowym.

PIERWSZE WYKŁADY

Pierwsze dni wykładów odbywały się w pustej, obszernej sali. Kilka ław i stołów zbitych reklamami słuchaczy stały w kącie sali. Trudności, z jakimi walczyli słuchacze i wykładowcy — były ogromne. Zupełny brak pomocy naukowych, odpowiedniego urządzenia sal wykładowych, kuchni, internatu czy świetlicy, czynił pracę nad wyraz ciężką.

Z POMOCĄ UNIWERSYTETOWI

W połowie listopada Wydział Oświaty Rolnej w Gdańsku przyszedł z pomocą Uniwersytetowi Ludowemu w Bielawkach, przydzielając 10 szaf, 30 taboretów, 15 stołów i 20 łóżek, oprócz tego serię obrazów historycznych i małą biblioteczkę. Stopniowo budynek Uniwersytetu Ludowego zaczął przybierać właściwy wygląd. Jednocześnie zaczęła się intensywna praca oświatowa. Oprócz normalnych zajęć w ramach kursu, kierownictwo Uniwersytetu zorganizowało popularne wykłady 2 razy w tygodniu dla okolicznej ludności. Świetlice zaczęła skupiać młodzież i dzieci, następnie zaczęli korzystać z niej i starsi gospodarze. Uniwersytet Ludowy wpłynął korzystnie na ożywienie działalności miejscowości kół PPR, PPS i SL.

SYMPATIA I WSPÓŁPRACA

Prawie wszystkie instytucje istniejące na terenie powiatu ustosunkowały się, jak najbardziej przychylnie do działalności nowo powstałej placówki. Coraz mocniej zaczęły się nawiązywać nici sympatii i współpracy. Jednocześnie Uniwersytet Ludowy w Bielawkach otrzymał dalsze subwencje na prace, wchodzące w zakres remontu, na urządzenie gmachu i prowadzenie internatu. I tak Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej przyznał 550.000 zł, Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego 130.000 zł, Wydział Powiatowy w Tczewie 38.000 zł, Inspektorat Szkolny w Tczewie 3.000 zł. Pomoc ta odsunęła chwilowo od Uniwersytetu Ludowego troskę o potrzeby dnia codziennego i pozwoliła na rozwiniecie szerszej działalności oświatowej — społecznej. Powstała więc przy Uniwersytecie Ludowym Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici”, liczące 45 członków. ZWM — 15 członków, ChTPD —

30 członków, Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — 25 członków, Ośrodek Szkoleniowy PRW — 50 członków. Oprócz tego powstaje Ludowy Zespół Sportowy, czytelnia, kapela ludowa. Istniejąca w gmachu Uniwersytetu Ludowego łaźnia służy całej wsi, swobodnie mogą z niej korzystać dwa razy w tygodniu mieszkańcy gromady Bielawki. Przy Uniwersytecie Ludowym istnieje koło Związku Samopomocy Chłopskiej, liczące 65 członków oraz Koło Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

IMPREZY I DOCHODY

Dojazdowe kino Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej i kino szkolne ściągają w mury sal świetlicowych Uniwersytetu Ludowego ludność nawet z okolicznych gromad. Uroczystości, imprezy i obchody, organizowane przez kierownictwo i słuchaczy kursu, oraz przez istniejące przy Uniwersytecie Ludowym organizacje, skupiające również licznie okoliczną ludność. Tak na przykład w rocznicę śmierci Nocznickiego zebrano się w gmachu na obchodzie Uniwersytetu Ludowego 200 osób, w rocznicę Powstania Listopadowego 300 osób, w rocznicę Rewolucji Październikowej 330 osób, w dzień uroczystego otwarcia Uniwersytetu Ludowego 300 osób, a w rocznicę śmierci Lenina 450 osób.

KŁOPOTY I TRUDNOŚCI

Największą trudnością, z jaką walczy Uniwersytet Ludowy w Bielawkach, jest ciągły brak odpowiedniego urządzenia. Najwięcej daje to odczuć w dniach, w których skupia się w Uniwersytecie ludność miejscowa. Potrzeba jest bowiem do urządzenia świetlicy, czytelnicy i sal wykładowych co najmniej 30 stołów, 300 taboretów, 4 łóżka, 10 szaf, 10 wieszaków, 20 krzeseł, pewnej ilości pomocy naukowych. Do urządzenia internatu potrzeba 40 łóżek, 100 kocy, 200 prześcieradeł. Do świetlicy potrzebne jest pianino. Pragnieniem wszystkich mieszkańców Bielawek jest zradiofonizowanie ich wioski.

MIMO KRÓTKIEGO ISTNIENIA

Uniwersytet Ludowy w Bielawkach zyskuje coraz więcej sympatii i uznania nie u okolicznej ludności. Obecnie każdy miesiąc będzie przynosił dalsze osiągnięcia i należy przypuszczać, że tak ważna placówka kulturalno-oświatowa stanie się w przyszłości ośrodkiem twórczej pracy, promieniującym na cały powiat tczewski. (K)

Nowe władze TPZ w Sopocie

Opieka nad zdemobilizowanym żołnierzem

Dnia 10 lutego odbyło się w Zarządzie Miejskim w Sopocie walne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Prezes TPZ tow. mgr Dobrucki złożył sprawozdanie z działalności zarządu za okres od 1 maja do 31 grudnia 1947 r. Towarzystwo liczy 444 członków.

Zarząd rozstrząsał łopkę nad żołnierzami WOP i komendy miasta, starając się zaspokoić ich potrzeby kulturalno — oświatowe. Oddział dostarczał biblioteki i radia dwóm świetlicom o-

raz wspólnie ze Związkiem Zachodnim i PCK podejmował żołnierzy wierzającą wigilią.

Opieka nad żołnierzem zdemobilizowanym wyrażała się w udzieleniu zapomóg pieniężnych, odzieży i żywności oraz w skierowaniach do pracy. W celu powiększenia źródeł dochodu, w końcu ubiegłego roku, zarząd okręgowy TPZ przejął w Sopocie były hotel bałtycki, który jest obecnie prowadzony pod nazwą „Hotelu dworcowego”. Zyski płynące z tego przedsiębiorstwa umożliwiał towarzystwu prowadzenie bardziej ożywionej działalności. Jak wynika ze sprawozdania finansowego, przychód TPZ wyniósł w okresie sprawozdawczym około pół miliona zł.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, która stwierdziła prawidłowość prowadzenia ksiąg udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i dokonano w myśl statutu wyboru 1/3 jego członków. Obecny zarząd przedstawia się następująco: prezes — mgr Dobrucki, członkowie: Jankowska, Kamski, dyr. Paczkowski, wiceprezydent miasta tow. Zakrzewski, Pawlak i Migiel.

RUCH STĄTKÓW W GDYNI I W GDAŃSKU

W dniu 12 bm. do zespołu portowego Gdańsk — Gdynia weszło ogółem 13 statków — a wyszło 11. Do Gdyni w tym dniu weszło 8, a wyszło 7, w Gdańsku: weszło 5, wyszło 4, 13 bm. do godz. 15 do portu gdynińskiego weszły 2 statki, a wyszły 4, do Gdańska w tym czasie weszło 7, a wyszły 1. Do portu gdańskiego zawiązały przeważnie statki, przybywające po węgiel lub z ładunkiem rudy. W Gdyni częste są statki s drobne.

KAUCZ

Co słychać w »WEO«

Wyjaśnienia są konieczne

(Korespondencja z Elbląga)

W 1946 roku, z inicjatywy paru wpływowych obywateli z Warszawy, powstał projekt stworzenia trójmiastowego przedsiębiorstwa przemysłowego pod nazwą „WEO” (ktoś złośliwy powiedział wówczas, że to znaczy „Warszawa Elbląg Olsztyn”). Nazwa ta pochodzi od początkowych liter trzech miast: Warszawy, jako protektora, Elbląga — miasta o możliwościach rozwojowych,

lecz wówczas biednego i Olsztyna, mniejszego rozmiarami, ale ważniejszego stanowiskiem.

Kapitał zakładowy miało stanowić wówczas dziesięć milionów zł ze stonkum udziałów, Warszawa — 7 milionów, Olsztyn — 2 miliony i Elbląg — 1 milion. Kapitał gotówkowy najmniejszy wnosili Elbląg, lecz od technicznej strony Elbląg partycypował w 90 proc.

I powstał twór przemysłowy, o dość skomplikowanej strukturze, którego działalność gospodarcza dzisiaj, po dwuletnim żywocie, pozostawia wiele do życzenia.

Bardzo byłibyśmy radzi — my, elbląscy udziałowcy — aby nam wyjaśniono kilka spraw:

1. Zamówienie wojskowe na 60 sztuk ław ćwiczebnych i 260 sztuk drabin ćwiczebnych, które wpłynęło w

1946 roku, do dnia dzisiejszego nie jest wykonane.

2. Zamówienie przez władze szkolne na 256 szt. szaf, które miały być wykonane we wrześniu 1947 r., do dzisiaj czeka realizacji.

3. Dlaczego surowce, potrzebne do produkcji i inne materiały pomocnicze nigdy nie mogą być dostarczone w terminie?

4. Dlaczego na 200 robotników, zatrudnionych przy produkcji, jest aż 60 osób administracji, w dużej mierze nieproduktywnych?

5. Dlaczego nie wywozi się z lasu drzewa ściętego, kiedy sprzyja temu pogoda?

Na postawione wyżej pytania opinia publiczna domaga się odpowiedzi.

Ze swej strony stwierdzamy, że struktura zakładów należy bezwzględnie zmienić. Niech „WEO” stanie się przedsiębiorstwem państwowym, a wówczas na pewno surowce i inne materiały będą na czas dostarczane, będzie zysk i roboty będą w terminie wykonane. **JAR**

10 tys. żurówek sprzedali na wolnym rynku

Orzeczeniem Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Skłodnictwem Gospodarczym w Katowicach aresztowano **Bogdanę Szubkę**, kierownika składowości Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego w Bytomiu oraz **Mieczysława Szewczyka**, kierownika jednego ze sklepów tejże Centrali w Bytomiu.

Jak ustalono, Szubko i Szewczyk sprzedali na wolnym rynku 10 tysięcy żurówek, które miały być rozproszane wg. rozdzielnika.

Nieuczciwych urzędników czeka ożoż pracy.

Pierwsza międzypartyjna szkoła dzielnicowa w Krakowie

W świetlicy Komitetu Dzielnicowego PPR Krowodrza—Łobzów w Krakowie odbyło się uroczyste otwarcie międzypartyjnej szkoły dzielnicowej obywateli partii robotniczych. Program szkoły obejmuje wykłady z dziedziny nauki o Polsce i świecie współczesnym, ekonomii marksizmu i prawa ustrojowego.

W uroczystym otwarciu udział wzięli liczni delegaci obu partii.

Łódzcy kolejarze — wąskotorowcy zwycięzcami we współzawodnictwie pracy

Ogłoszono ostatnio wyniki współzawodnictwa pracy za czwarty kwartał roku ub., podjętego przez pracowników kolei wąskotorowych dwóch dyrekcji kolejowych w Łodzi i w Katowicach.

PIERWSZE MIEJSCE UZYSKAŁI KOLEJARZE WĄSKOTOROWCY Z DOKP W ŁODZI.

Wysiłki ich, zmierzające do wykonania przewozów w maksymalnym stopniu wyrażały się w następujących miernikach, ujętych procentowo w stosunku do wyznaczonych norm:

W DZIALE NAPRAW PAROWOZOWYCH: Katowice 89 proc., Łódź 123 proc., w DZIALE NAPRAW WAGONÓW OSOBOWYCH (rewizji) Katowice 77 proc., Łódź 89 proc. oraz w DZIALE NAPRAW WAGONÓW TOWAROWYCH Katowice 139 proc., Łódź 235 proc.

Dodać należy, że koleje wąskotorowe DOKP Łódź oprócz przewozów zaplanowanych dokonały w ciągu roku 1947 wielu przewozów poza-

planowych. Jednym z największych osiągnięć łódzkich kolejarzy wąskotorowców jest przedterminowe zakończenie przewozów buraków kukurydzy w czasie kampanii cukrowej.

Zwycięscy kolejarze łódzcy obcho- dzieć będą w dniu 14 bm. w warszawskim Hotelu Waskoto- rowych w Króśniewicach uroczystość zakończenia jednego z etapów współzawodnictwa pracy.

W nagrodę za aktywną pracę Koła PPR otrzymały biblioteki

W ostatnim okresie partia nasza na terenie województwa rzeszowskiego go rozrosła się o setki nowych kół, tak w mieście jak i na wsi.

W wyniku współzawodnictwa na odcinku pracy społecznej — uświadamiającej, komitet fabryczny PPR przy Państwowych Zakładach Lotniczych oraz komitet naszej partii przy PKP Rzeszów — wzrosły dwudziestu krotnie w ciągu ostatnich 6 miesięcy. W związku z tym, w sali Szkoły Kadry Partijnych w Rzeszowie, odbyła się uroczystość rozdania nagród zasłużonym kolejom, w których wzięli także udział: I sekretarz KW PPR tow. Kalinowski, delegat KW PPR Kraków tow. Krucała, I sekretarz KM PPR tow. Kruczek i inni.

Sala ośrodka szkoleniowego po brzegi wypełniła się towarzyszami — kolejarzami oraz towarzyszami z PZL, którzy przybyli tu, by z rąk sekretarza Miejskiego Komitetu otrzymać biblioteczki, zawierające dzieła klasyków marksizmu oraz wartościową literaturę beletrystyczną — jako nagrodę za masowy wzrost kół i rze- telną pracę dla partii i narodu.

Na zebraniu referat o zadaniach partii marksistowskich wygłosił sekretarz KW PPR tow. Kalinowski, zaś delegat KW PPR Kraków tow. Krucała — członek komitetu naszej partii przy kolei krakowskiej — zaapelował do towarzyszy z Rzeszowa, by

masowo wzięli udział we współzawodnictwie pracy, organizowanym przez DO PKP Kraków.

Pomyślano również o rozrywce dla nagrodzonych towarzyszy: w części artystycznej produkował się zespół góralski „Wsi tworzącej”, dając szereg pieśni, tańców i gadek góralskich. **C. Błońska**

Białostoccy włóknarze otrzymali legitymacje przodowników pracy

W Państwowych Zakładach Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku, odbyło się uroczyste wręczenie nagród przodownikom pracy, zwycięzcom II etapu współzawodnictwa w białostockim przemyśle włókienniczym.

Pierwsze miejsca zajęli: ob. ob. KALINOWSKI, GOLASZEL, DROBNIUK, KOZŁOWSKI, JUZEKIEWICZ, ARCISZEWSKI i KAMIŃSKI. Otrzymały oni premie w wysokości 3.000 zł oraz legitymacje przodowników pracy.

Za zdobycie II miejsca w współzawodnictwie robotnicy: ANDRUK, ARENDT, GRZEŚ, GAŁA, PIOTROWSKI, MARKIEWICZ oraz KRZYWOSZ, otrzymali premie w wysokości 2.000 zł i legitymacje przodowników.

Współpraca młodzieży Polski i Czechosłowacji

W celu pogłębienia zblżenia i zacieśnienia więzów przyjaźni między młodzieżą Polski i Czechosłowacji podpisano została dnia 3 lutego br. w Pradze umowa o wymianie młodzieżowych brigad pracy w 1948 r. przez przedstawicieli Zjednoczonej Młodzieży Czechosłowackiej i przedstawicieli Głównej Komisji Współpracy Polskich Organizacji Młodzieżowych.

Polska wysłała do Czechosłowacji dwie brigady po 50 osób w miesiącu lipcu — sierpniu br. Będą one pracowały na Froncie Młodzieżowej Budowy — jedna w Czechach, a druga w Słowacji.

Czechosłowacja przysłała w tym samym czasie 100-osobową brigadę do Polski, która będzie pracowała przy odbudowie Szczecina.

Robotnicy rolni z PNZ nie chcą pozostać w tyle za przemysłem

Od jesieni ub. roku Związek Zawodowy Robotników Rolnych i władze Państwowych Nieruchomości Ziemi, organizują współzawodnictwo pracy wśród robotników rolnych, którzy podjęli hasła walki z zespołowego i indywidualnego.

W okręgu łódzkim PNZ współzawodnictwo pracy rozpoczęło najpierw w gorzelniach, które współzawodniczą ze sobą w zakresie ilości produkcji i uzyskania minimalnych kosztów produkcji. Zespoły majątków za punkt wyjścia w współzawodnictwie przyjęły plan na bieżący rok gospodarczy. Zwycięzcą zostanie ten zespół, który uzyska największe wykonanie planowanych prac. Współzawodnictwo między zespołem majątków zapoczątkował zespół Cielitniki w pow. Radomskim, wzywając zespół Kutno. Poza wykonaniem planu pra-

cy, zespoły wysunęły, jako odcinek współzawodniczenia prace świetlicowe.

Zawijuje się również akcja współzawodnictwa między poszczególnymi majątkami. Na ogół współzawodniczyć będą ze sobą majątki w jednym zespole wytypowane w ten sposób, aby miały równy start. Już obecnie zdarzają się takie wypadki. Majątek Okocim z powiatu Brzesko w woj. krakowskim, należący do łódzkiego okręgu PNZ, wezwał do współzawodniczenia majątek Leszno w pow. łęczyckim z woj. łódzkiego.

Najżywiej interesują się współzawodnictwem robotnicy rolni w pow. Kutno, którzy odbyli szereg zebrań w majątkach. Na zebraniach robotnicy deklarują gotowość przystąpienia do współzawodnictwa pracy na odcinku sprawnego przeprowadzenia akcji siewnej

Rozszerza się ruch wielowarsztatowców w przemyśle włókienniczym

Ruch wielowarsztatowców w przemyśle włókienniczym wykazuje ostro tło poważny rozwój. Szczególnie wzrosła liczba tkaczy i przadek, którzy przeszli do obsługi w przemyśle bawełnianym większej ilości krosien i wrzecion. Ponad 7.000 tkaczy pracowało w grudniu na czterech krosnach. Liczba tkaczy obsługujących 6 krosien wzrosła od października do grudnia ub. r. z 815 do 1.047 osób. Wzrosła również liczba tkaczy obsługujących 8 krosien, dochodząc w grudniu do 194.

Liczba przadek obsługujących 3 strony wrzecion, wskazuje jeszcze większy wzrost, a mianowicie od 1.004 do 1.471, tj. o 46 proc. Liczba przadek obsługujących 4 strony wrzecion podniosła się o 36 proc. W chwili obecnej ponad 1/3 wszystkich wrzecion w branży bawełnianej obsługują wielowarsztatowcy, a tylko 1/3 przadek na dwóch stronach.

W przemyśle wełnianym liczba tkaczy obsługujących krosna krotowłosie wzrosła w ciągu 2 miesięcy ub. roku o 67 proc. W przemyśle jedwabniczym, liczba tkaczy, pracujących

na trzech krosnach wzrosła o przeszło 75 proc., na 4 zaś o przeszło 25 proc. Wzrost ruchu wielowarsztatowców wpłynął wydatnie zarówno na podniesienie globalnej sumy produkcyjnej, jak również na podwyższenie zarobków robotniczych, które wahały się dla wielowarsztatowców w przemyśle włókienniczym w granicach od 15 — do 20 tys. zł miesięcznie, nie licząc specjalnych premii dla przodowników pracy.

Polskie rowery na rynkach zagranicznych

Bydgoskie fabryki rowerów i części rowerowych „Tornado”, „Miller” i „Fema” i Pomorska Fabryka Rowerów wykonują w bież. roku 100 tys. rowerów na eksport do Ameryki Południowej i Afryki.

Zamówienie zostało już częściowo wykonane. Jeszcze w końcu bieżącego miesiąca fabryka „Tornado” wyśle pierwszą partię 3 tys. rowerów. W styczniu br. „Tornado” wyeksportowała do Bułgarii 800 rowerów.

Wiadomości z woj. łódzkiego

Z frontu współzawodnictwa pracy

W Kutnie odbył się powiatowy Zjazd Zarządów Związków Zawodowych i Delegatów Rad Zakładowych poszczególnych zakładów pracy. Tematem obrad były sprawy dalszego rozszerzenia ram współzawodnictwa pracy oraz sprawy kulturalno-oświatowe. W wygłoszonych referatach, jak i w ożywionej dyskusji zgromadzeni stwierdzili, iż współzawodnictwo pracy winno objąć nie tylko pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji, lecz powinno być podjęte przez pracowników umysłowych w fabrykach, urzędach państwowych i samorządowych.

Pracownicy umysłowi mogą współzawodniczyć ze sobą w punktualności i dokładności wykonywanej pracy, w zaprowadzaniu oszczędności w materiałach piśmiennych, w likwidowaniu przestarzałości biurowych, w załatwianiu interesów itd.

Zgromadzeni podkreślili wielkie osiągnięcia na polu współzawodnictwa pracy załóg Zychlińskiej Fabryki

Elektrotechnicznej, Fabryki Maszyn Rolniczych „Kraj” i kolejarzy wezwali kutnowskiego Do współzawodnictwa pracy przystąpili również skarbowcy, którzy nakreślili plan przeprowadzenia oszczędności i zwiększenia sprawności urzędów, w których pracują. Zgromadzeni stwierdzili jednomyślnie, że współzawodnictwo pracy jest dzwignią gospodarczą kraju oraz wpływa decydująco na podniesienie dobrobytu klasy pracującej. W czasie omawiania zagadnień kulturalno-oświatowych uznano za konieczne jak najszybsze uruchomienie centralnej świetlicy związkowej w Kutnie.

TUR
szerzy
wiedzę marksistowską

Państwowy Monopol Spirytusowy w latach 1944 — 1947

Państwowy Monopol Spirytusowy, który stanowił obecnie jeden z najważniejszych w Polsce kompleksów gospodarczych, osiągnął dzisiaj stan rzeczy poprzez odbudowę swoich zakładów, zniszczonych podczas działań wojennych.

Poważniejszym zniszczeniem uległy Zakłady PMS w Sieradzu i Starogardzie (50 proc.), w Poznaniu (75 proc.), w Łańcucie i Warszawie (80 proc.) i w Gdańsku (90 proc.) — wie- le zakładów uległo całkowitemu zdemolowaniu.

Odbudowa zniszczonych obiektów została rozpoczęta już wtedy, gdy walka z okupantem trwała jeszcze w całej pełni.

Obecnie Państwowy Monopol Spirytusowy posiada 13 gorzelni przemysłowych, 20 rektyfikacji spirytusu i 17

wytwórni wódek. Zakłady te zaspokajają zapotrzebowania wewnętrzne, a obecnie przystępują do eksportu spirytusu i wyrobów wódczanych. Je- żeli chodzi o rynek krajowy, to coraz więcej wzrasta zapotrzebowanie na spirytus do celów przemysłowych i leczniczych (ocet, perfumy, lakiery, politeria itp.) oraz na denaturat.

Dla zaspokojenia sobie ciągłości zaopatrzenia w surowce i materiały w trudnych warunkach powojennych (brak surowców, materiałów pomocniczych), Państwowy Monopol Spirytusowy obok popierania wytwórczości przemysłowej produkujących materiały pomocnicze uruchomił we własnym zakresie hutę szkła, wytwórnię skrzyń i wytwórnię laku.

Państwowy Monopol Spirytusowy rozwija stale akcję opieki nad swoimi pracownikami i ich rodzinami, do starczając im mieszkań, pomocy lekarskiej i dentystycznej oraz umożliwiającej pracownikom spędzenie urlopów wypoczynkowych i zdrowotnych. Akcja ta objęta są również rodziny pracowników, których członkowie korzystają ze żłobków, kolonii letnich dla dzieci itp.

W latach 1945 — 1947 odbudowano 1.507 izb mieszkalnych, zorganizowano 19 ambulatoriów lekarskich, 5 den- tystycznych, 10 żłobków dla dzieci, 16 klubów sportowych, 12 świetlic i 17 bibliotek.

CZYTAJCIE PRASĘ P P R

„TRANSPARENT ŚWIATŁOCZUŁY AMONIAKALNY”
(SUCHY)
DOSTARCZA
WYTWÓRNIĄ PAPIERÓW ŚWIATŁOCZUŁYCH
PLAN-FOTO-KOPIA sp. Przem.-Handl. z o.o. Katowice, ul. Kochanowskiego 42,
Telefon 324-80 191-WK

W celu udostępnienia nabyć 5-cio lampowych radiodiodników
najnowszej produkcji krajowej

ACA-1743

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

ODDZIAŁ W GDAŃSKU

przystąpiła z dniem 10. II. 1948 r. do sprzedaży
w 10-ciu ratach miesięcznych w/w radiodiod-
ników w punktach sprzedaży

Sklep detaliczny Nr 1 Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 28a
Sklep detaliczny Nr 2 Gdynia, ul. Kwiatkowskiego Nr 9
Sklep detaliczny Nr 3 Sopot, Al. Stalina Nr 753

w tymczasowym punkcie sprzedaży radiodiodników przy skład-
nicy Nr 35 w Olsztynie ul. Pieniężnego Nr. 5

Uwaga! Państwowa Fabryka odborników radiowych w Dzierżoni-
wie sprzedaży nie prowadzi.

— 158-WK

Złóż ofiarę na RTPD

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centrala produktów naftowych ogłasza przetarg nieograniczony na demontaż 6 szt. zbiorników walcowych, stojących, o pojemnościach od 1.000 do 5.000 m sześć. każdy w Policach koło Szczecina i 2 zbiorników w Krakowie, oraz na ponowny ich montaż w Żurawicy koło Przemyśla. Po podkładki ofertowe i informacje zgłaszać się w Wydz. Budowlanym Zarz. Gł. w Warszawie, ul. Rakowiecka 39, pokój 208 od godz. 8—14. Termin składania ofert do dnia 5 marca do godziny 12, po czym nastąpi otwarcie przetargu. 155-WK

UWAGA! UWAGA!

Kolporterzy „Trybuny Wolności”

zawiadamiamy, że wpłaty na prenumeratę „TRYBUNY WOLNOŚCI” należy uiszczać z dniem 1.II.1948 r. w Sopocie Oddziale Robotn. Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” w gmachu Komitetu Miejskiego PPR, ul. Stalina Nr 763.

Ostateczny termin wpłaty za prenumeratę na miesiąc marzec upływa z dniem 15.II.48 r.

Komitet Miejski
Polskiej Partii Robotniczej
w Sopocie

118-WB

Fabryka Obrabiarek i Odlewnia Zeliwa

W. KRUSCHE i S-ka

w Babianicach, ul. Łaska 3, Zarząd Państwowy

zakup: JEDNĄ MASZYNĘ DO PISANIA

z długim wałkiem.

JEDNĄ MASZYNĘ DO LICZENIA

(kalkulacyjną) na cztery działania

z napędem elektrycznym.

Obydwie wyłącznie w pierwszorzędnym stanie. 115-Sk

EUROPEJSKA

vis a vis dworca Gdańskiego

RESTAURACJA CUKIERNIA

Godziennie Koncert - Dancing

Zespół prowadzi popularny piosenkarz

J. CZARSKI

Znakomita kuchnia. Lokal odnowiony. 154-WK

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

Centrala skór surowych

Oddział Wojewódzki w Gdańsku

Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7/9, tel. 4113-96.

Kupuje wszelkie skóry surowe i futerkowe

placi między innymi:

Borsuki	zł 1.000.—	za szt. I kl
Kuny leśne I. kam.	„ 10.000.—	„ „
Tchórze	„ 1.400.—	„ „
Lisy rude	„ 3.500.—	„ „
Piznaki	„ 800.—	„ „
Zające	„ 180.—	„ „
Wydry	„ 20.000.—	„ „
Króliki futer extra	„ 300.—	„ „

za niższe klasy odpowiednio mniej.

Agencje we wszystkich miastach powiatowych.

157-WK

FACHOWCA branży pa-
pierniczej z kapitałem do
prowadzenia Oddziału po-
szukiujemy. Oferta pod
„Zaraz” Prasa, Łódź, Flor
kowska 65. 111-Sg

PRZYBLAŻAŁ się ples
czarny, kudłaty. Za zwro-
tem kosztów do odbioru:
N. Nort, Rybołowców 9-1.
159-Wg

SKRADZONO dokumenty:
dowód osobisty na nazwi-
sko Lewandowski Wincenty,
Kościerzyna, powiat
Szum, 156-WK

ZGUBILEM dokument oby-
watelski i prawo jazdy
szoferskiej na nazwisko
Kluj Walenty. 117-Sg

ZAGUBIONO zaświadczenie
tymczasowe PPR na nazwi-
sko Tomaszewski Wacław. 112-Sg

ZAGUBIONO zaświadczenie
tymczasowe PPR na nazwi-
sko Perł Józef. 113-Sg

ZGUBILEM kartę RKN Nr
4933, Starogrod na nazwi-
sko „...” Kanciszek. 114-Sg

